

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — — — — — Cena 25 groszy — — — — — Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730.

MIASTA WŁOSKIE W GRUZACH

Całe dzielnice Neapolu oraz miejscowości Cancellera, Andrefa, Torella i Melfi uległy zniszczeniu
Katastrofalne trzesienie ziemi nawiedziło południe półwyspu Apenińskiego

NEAPOL, 23 VII. Straszna katastrofa trzesienia ziemi, nie notowana dotychczas w historii miasta, nawiedziła dziś Neapol.

Straszliwa burza

Około godz. 1-ej w nocy nad miastem rozszalała się GWALTOWNA BURZA, której towarzyszyły grzmoty i olbrzymiej wielkości błyskawice.

O godz. 1-ej min. 6 przez całe miasto przeszła potężna FALA WSTRZĄSU PODZIEMNEGO, TRWAJĄCEGO PRZEZ 40 SEKUND.

Dzwony same dzwonią...

Po głównym wstrząsie nastąpiły inne, słabsze. W mieście powstała PANIKA NIE DO OPISANIA. Rozkołysane wstrząsami dzwony poczęły niesamowicie same dzwonić.

Z HUKIEM WALĄCYCH SIĘ BUDYNKÓW mieszały się krzyki rannych i przerażonych. Mieszkańcy, zbudzeni ze snu, w białym pośpiechu wybiegali na pogrążone w CIEMNOŚCIACH, wskutek zerwania przewodników elektrycznych, ulice.

Wiele ludzi, natrafwszy na ZERWANE DRUTY TRAMWAJOWE, odniosło ciężkie poparzenia. Inni na ten widok przeżęci wracali do walących się domów.

Rumowiska

Pewne uspokojenie nastąpiło dopiero z nastaniem świtu, który ukazał oczom mieszkańców STRASZNY OBRAZ ZNISZCZENIA. Wojsko, policja, straż ogniowa, ludność cywilna, wszystko, kto żył, rzucił się na ratunek.

Już obecnie naliczono kilkaset ciężko rannych. KOLUMNY RATOWNICZE NIE SĄ W STANIE NADAŻYĆ. Ze wszystkich stron z pod zawalonych domów odzywają się jęki i wołania o pomoc.

Najbardziej ucierpiał przed mieściami Capo di Monte i Fuorigrotta, gdzie niektóre ulice są zupełnie zawalone rumowiskiem.

Pałace, mosty w gruzach

Straszny obraz przedstawia również bogata dzielnica will Vomero. Słynny PAŁAC MADONE przedstawia obecnie jedną kupę gruzów. PIĘKNY MOST CASANOWY ZAWALIŁ SIĘ. Pod gruzami pałacu Madone ma się znajdować wielu jego mieszkańców. Nad miastem wznoszą się kłęby dymu i płonie KRWAWA ŁUNA POŻARÓW, spowodowanych przez trzesienie.

Przedmieścia Neapolu Capodi Monte i Novi Grota srodze ucierpiały; niemal wszystkie domy na tych przedmieściach są porozwalane. Przedmieście Vomero, zamieszkałe przez zamieszkałe przez zamieszkałe sfery miejskie i składające się głównie z will, jest zupełnie zniszczone.

Ogarnięte paniką tłumy utrudniają pracę kolumnom ratunkowym. Policja stara się wypełnić ludność na wybrzeże morskie, aby móc intensywniej prowadzić akcje.

Wiele ludzi zmarło wskutek ataków nerwowych, inni, straciwszy swych bliskich, jak SZALEŃCY DZIKO KRZYCZĄC, uganiają się po ulicach.

Rewolta więźniów

Ludność Neapolu boi się wracać do mieszkań i przebywa na placach i w ogrodach publicznych.

Po pierwszym wstrząsie w więzieniach neapolitańskich WYBUCHŁA REWOLTA. Więźniowie domagali się natychmiastowego uwolnienia. Rewoltę udało się stłumić.

O zamieszaniu, panującym w Neapolu świadczy fakt, iż spieszące na ratunek samochody przejechały około 20 osób, które odniosły poważne okaleczenia.

Obserwatorium zniszczone

W obserwatorium na Wezuwiuszu zniszczone zostały WSZYSTKIE CENNE INSTRUMENTY tak, że nie zdołano do końca dokładnych pomiarów trzesienia.

Epicentrum trzesienia znajdowało się w Visciano w odległości 36 kilometrów na północny wschód od Neapolu.

Od Rzymu do Katanzji miasta w ruinach

Według prowizorycznych wiadomości, trzesienie ziemi objęło szeroki pas ziemi OD RZYMU DO KATANJJI. Szkody w Rzymie są stosunkowo nieznaczne.

Natomiast o wielkich spustoszeniach donoszą z Katanzji, Bari, Bari, Bari, Foggia i Melfi.

We wszystkich tych miastach prócz olbrzymich szkód materialnych, trzesienie ziemi pociągnęło za sobą LICZNE OFIARY W ZABITYCH I RANNYCH.

Ludność Neapolu, jak i innych miast żyje w śmiertelnym podnieceniu w obawie, iż katastrofalne WSTRZĄSY POWTÓRZĄ SIĘ i zniszczą to, co oszczędziło pierwsze uderzenie.

W MIASTACH PANUJE PŁACZ I LAMENT. Podobnie hołbowe wieści nadchodzą z Ariano, Irtino, Rionero, Andretta, Torella, Ascoli, Ratriano, Avellini, Tancellera i t. d., gdzie wszędzie notowano zabitych i rannych.

Miasta Andrefa, Torella, Ascoli, Ratriano i Cancellera są zupełnie zniszczone. Także w Avelino trzesienie ziemi poczyniło wielkie spustoszenia.

Melfi zrównane z ziemią

Miasto Melfi w prowincji Potenza, liczące 12.000 ludzi, zostało zupełnie ZRÓWNANE Z ZIEMIĄ. Liczba ofiar jest nieznana.

Ustalenie liczby ofiar zarówno w Neapolu, jak i innych miastach jest narazie niemożliwe i potrwa dłuższy czas.

Kondolencje rządu polskiego

WARSZAWA, 23 lipca. (PAT). W związku ze straszną katastrofą, jaka wydarzyła się we Włoszech, wysłane zostały do Rzymu następujące depecze:

„Do Jego Królewskiej Mości Wiktora Emanuela III, króla Włoch.

Głęboko wzruszony straszną katastrofą, która nawiedziła kilka tak pięknych prowincji Włoch, proszę Waszą Królewską Mość, aby zechciał przyjąć odemnie wyrazy jaknajwyższej kondolencji i aby zechciał wierzyć, że cały naród

Pierwsze obliczenia ofiar

RZYM, 23 VII. (PAT). (Stefani). Według ostatnich wiadomości centrum wstrząsów seismicznych znajdowało się pomiędzy Melfi, Ariano i Puglia. Bardzo silnie ucierpiał okolicie Polenzy. W MELFI JEST 100 ZABITYCH I KILKUSIEC RANNYCH. W Rapolla 20 zabitych i 30 rannych, w Rionero 11 zabitych i 50 rannych. W okolicach Campobasso, Matera i Bari ofiar niema, natomiast w okolicach Bonewento poniosło śmierć 12 osób i jest 40 rannych. W okolicach Salerno zginęły 2 osoby. W okręgu Foggia znaleziono dotychczas 3 trupy i wielu rannych. W samym Neapolu 3 osoby zostały zabite, 20 odniosło rany. Bardzo wiele domów runęło w gruzy.

W NOCCERA RUNĘŁY KOSZARY ARTYLERJI. Ilość ofiar wśród żołnierzy jest nieznana.

Nie można dotrzeć do zawalonych miast

RZYM, 23 VII. (PAT). W dalszym ciągu napływają szczegóły tragicznego przebiegu trzesienia ziemi we Włoszech południowych. Liczbę ZABITYCH określają ponad 200 osób, rannych około 500. Z wielu miejscowości brak danych.

Pomimo zarządzanej natychmiastowej pomocy ze strony rządu i włoskiego czerwonego krzyża, sytuacja przedstawia się w dalszym ciągu poważnie. Do wielu miejscowości z powodu uszkodzenia mostów, trudno się dostać.

TRAGIZM SYTUACJI powiększa okoliczność, że w centrum trzesienia wstrząsy podziemne trwały do rana. Podkreślić należy fakt niezwykle szybkiego zorganizowania pomocy, bowiem już w trzy godziny po katastrofie nadeszły pierwsze pociągi ratownicze.

W wielu miejscowościach cały szereg budynków został zniszczony.

Papież powiadomiony o katastrofie pośpieszył natychmiast z pomocą.

Korpus dyplomatyczny wyraził współczucie rządowi.

Rzym ocalał

RZYM 23 VII. Nadchodzące skąpo do Rzymu wiadomości o rozmiarach katastrofy, donoszą, iż wstrząsy odczuło również w Abruzzach, tam jednak, jak się zdaje, niema żadnych ofiar w ludziach.

Również w Rzymie nie stwierdzono żadnych ofiar.

W prowincji Neapol ucierpiał poważnie miasto Saccavo, gdzie NIEMA ANI JEDNEGO DOMU, KTÓRYBY NIE BYŁ USZKODZONY i gdzie za waliła się wieża kościelna oraz Striano, Mercato.

W Salerno zawaliła się część katedry.

Żałoba we Włoszech

RZYM, 23 VII. Całe Włochy okryte są żałobą na wieść o strasznym nieszczęściu, które dotknęło południe kraju. O liczbie ofiar nie można jeszcze dotychczas mieć DOKŁADNEGO WYOBRAŻENIA; niema jeszcze bowiem ścisłych danych o miejscach dotkniętych katastrofą.

W każdym razie liczyć się należy z setkami zabitych i tysiącami rannych. SZKODY MATERIALNE IDĄ W MILJARDY LIRÓW.

Ze wszystkich stron kraju kierowane są na miejsce katastrofy ekspedycje ratunkowe dla niesienia pomocy rannym i rodzinom zabitych.

Wśród ludności dalej panuje panika. Większość obozuje pod gołym niebem, w każdej chwili OBAWIAJĄC SIĘ POWTÓRZENIA TRZESIENIA ZIEMI i nowych katastrof.

polski przyjmuje żywy udział w żałobie narodu włoskiego.

(-) MOŚCICKI.

„Do Jego Ekscelencji Pana Dino Grandi, ministra spraw zagranicznych Królestwa Włoch.

Dowiedziawszy się z żywym wzruszeniem o straszną klęskę, która tyle zniszczenia sprawiła w kilku okręgach Włoch, proszę Waszą Ekscelencję, aby zechciał przyjąć jaknajwyższe wyrazy kondolencji narodu polskiego, który przyłącza się do żałoby narodu włoskiego.

(+) ZALESKI.

Przed dziesięciu laty

25 lipca.

FRONT PÓLNOCCNO-WSCHODNI. Otoczone oddziały I-ej dywizji litewsko-białoruskiej odrzucają 11 dywizję sowiecką w prawo, 56-a zaś w lewo od swej drogi marszu, przy brawurowym współdziałaniu artylerji, utorowały sobie bagietkami odwrót na Wielką Brzostownicę, na zachód od Wolkowskiej. Napierając silnie na resztę oddziałów I-ej armji, nieprzyjaciel zajął Sokółkę, wobec czego dowództwo armji zarządziło dalszy odwrót na linię rzeki Sokoldy (dopływ rz. Supraś).

W 4-ej armji nieprzyjaciel opanował stację Swisłocz na linii Wolkowskiej — Czeremcha.

FRONT POLUDNIOWO-WSCHODNI. Na południowym odcinku Zbrucza nieprzyjaciel, sforsowawszy rzekę zajął Iwanie Puste, dalej zaś na północ Skalat.

Okrażona w Brodach 18-a dywizja gen. Krajewskiego, po odparciu koncentrycznych ataków nieprzyjacielskich, przebiła się w ciągu nocy w rejon Olesko — Podhorce.

W 2-ej armji 4-ta Brygada jazdy pod dowództwem pułkownika Dreszera zajęła Beresteczko.

3-a armja utrzymała w tym dniu linię Styru. W wypadzie grupy płk. Deba - Biernackiego zajęto Kołki, zdobywając 12 karabinów maszynowych i rozbijając brygadę jazdy z grupy Gonikowa.

Nieograniczoną szybkość

rozwiąć będą auta na ulicach Londynu

LONDYN, 23 lipca. (PAT) — Izba gmin przyjęła w trzecim czytanu z kilku poprawkami projekt ustawy w sprawie ruchu ulicznego, uchwalony już przez izbę lordów. Projekt przewiduje m. in. zniesienie granicy szybkości dla samochodów nie handlowych.

Sprawca znikł bez śladu...

Morderstwo! Mrozący w żylach krew rozpaczliwy krzyk przerwał gwałtownie ciszę nocną. Z hukiem i trzaskiem warczy motor nadjeżdżającego w szalonym pędzie auta z policjantami śledzącymi, spieszącą na miejsce przestępstwa. Stanęli. Obładowani torbami, tekami i aparatami wkraczają do „Luna-Parku”, który pomimo spóźnionej pory jest oblegany przez liczne rzesze tłumów, żadnych wyświetlenia tej dręczącej zagadki. Niemniej tłumnie podążą niewątpliwie do kina publiczność, aby obejrzeć najnowszy film „UFY” p. t.

Jezioro miłości

i znaleźć w nim rozwiązanie tajemnicy morderstwa w „Luna-Parku”

Najbliższa premiera kina Palace

Dlaczego trzy wyroki śmierci wydano na odbijacza, kolportera i przechowującego ulotki komunistyczne

W związku z niebawem poruszeniem w kraju i zagranicą, jakie wywołały trzy wyroki śmierci zapadłe we Lwowie, redakcja lewicowego dwutygodnika społeczno-literackiego p. n. „1930” zwróciła się do obrońcy w procesie lwowskim, znanego prawnika d-ra Landaua, który nadesłał następujące dane faktyczne, dotyczące powyższej sprawy.

Mec. Landau traktuje tę sprawę z punktu widzenia wyłącznie prawnego, pomijając polityczno-społeczne podłoże procesu.

Izrael Hirszt odbijał na cyklometry ulotki i odezwy K. P. Z. U. — Samuel Jugend wyniósł pakiet tych ulotek z domu, w którym Hirszt je odbijał, i wręczył go Naftalemu Propperowi. — Naftali Propper schował ten pakiet do teki. — W tym momencie wkroczyła policja.

Oto cała treść faktyczna czynu przestępczego, zarzucanego oskarżonemu. Na tej podstawie stanęli oni przed sądem przysięgłych, oskarżeni o to, że jako członkowie partji komunistycznej przygotowywali względnie przesyłali ulotki i odezwy komunistyczne, znając ich treść i przeznaczenie, — czem dopuścili się zbrodni z paragr. 58.

Paragraf 58 obowiązującej w Małopolsce austriackiej ustawy karnej z roku 1852, będącej właściwie powtórzeniem ustawy karnej z roku 1803 (!) uważa za zbrodnię zdrady głównej „przedsięwzięcie czegoś co zmierza do gwałtownej zmiany formy rządu lub do sprowadzenia albo powiększenia niebezpieczeństwa dla państwa od zewnątrz, albo też buntu lub wojny domowej wewnątrz”.

Za zbrodnię tę karze austriacka ustawa karna różnie:

1) karą śmierci — tych, którzy byli „sprawcami głównymi, podżegaczami, przywódcami”, oraz tych „którzy przy zdradzieckim przedsięwzięciu bezpośrednio współdziałali”.

2) ciężkim więzieniem od lat 10 do 20, a nawet dożywotniem, — tych, którzy „w takim przedsięwzięciu współdziałali w sposób dalszy”.

3) ciężkim więzieniem od lat 10 — 20, tych, którzy „do zdradzieckiej czynności zachęcali, wzywali lub usiłowali nakłonić przez druki lub rozpowszechnianie pisma, — o ile wpływające to pozostało bez skutku i nie pozostawało w łączności z innym zbrodniczym przedsięwzięciem”.

W wypadkach uznania oskarżonego przez przysięgłych winnym czynu 2. lub 3. — ma trybunał prawo w drodze t. zw. nadzwyczajnego łagodzenia kary, zejść nawet do jednego roku ciężkiego więzienia. W razie jednak zasądzenia oskarżonego przez przysięgłych za czyn 1, trybunał prawa łagodzenia kary niema i wyrok musi opiewać na karę śmierci. Reszta jest już rzeczą łaski prezydenta Rzeczypospolitej.

Do t. zw. „działalności antypaństwowej” odnosi się także inny przepis austriackiej ustawy karnej t. j. paragraf 65, zagrażający karą do 5 lat ciężkiego więzienia tym, którzy „publicznie lub przed większą grupą ludzi, w drukach — lub w pismach rozpowszechnianych, starają się pobudzić do nienawiści i pogardy przeciw jednolitemu państwu, przeciw formie rządu lub administracji państwa” o

raz tych, co „tworzą związki lub biorą udział w związkach, które sobie powyższe cele postawiły za zadanie”.

Prokuratorzy w Małopolsce oskarżają osoby obwinione o komunizm, z reguły o zbrodnię zdrady, głównej z paragr. 58 jednak nie w formie 1-szej, zagrożonej karą śmierci, lecz w jednej z form zagrożonych karą ciężkiego więzienia od lat 10 — 20, względnie dożywotniego.

W najrzadszych tylko wypadkach stawali przed sądami przysięgłych w Małopolsce oskarżeni o komunizm, którym prokuratura zarzucała, że byli „głównymi sprawcami, podżegaczami itd.” i domagała się dla nich kary śmierci. Szło wtedy o oskarżonych, o których można było twierdzić, że są czołowymi figurami partji komunistycznej (jak np. główni oskarżeni w procesie „świętojurskim”).

Nigdy jednak przysięgli takiego oskarżenia nie zaakceptowali, i nikogo dotąd w tym zakresie winnym nie uznali. Nawet w odniesieniu do rzeczywistych przywódców komunistycznych, (np. były poseł Królikowski), przysięgli z reguły zaprzeczali jednogłośnie lub znaczną większością głosów pytaniom zagrożonym karą śmierci, a jeśli wogóle zasądzało, to czynili to w ten sposób, iż potwierdzali dopiero dalsze pytania, t. zw. „ewentualne”, idące w kierunku zbrodni z paragr. 65, a w najgorszym razie potwierdzali pytania w kierunku zbrodni z paragr. 58 jednak nie w formie uzasadniającej karę śmierci. Naogół obracali się wyroki za sądzające w granicach między kilkoma miesiącami a kilkoma latami ciężkiego więzienia.

Przyczyna, która kazała prokuratorowi oskarżyć trzech młodych ludzi, którym mógł zarzucić jedynie powielanie, względnie przenoszenie druków komunistycznych o to, że byli „głównymi sprawcami itd.” i żądać dla nich kary śmierci, mimo, że oskarżenia takie wnoszone przeciw rzeczywistym nawet przywódcom komunistycznym były przez przysięgłych stale odrzucane, — nie znam.

Wiem tylko tyle, że nikt na sali nie przypuszczał ani przez chwilę, by mógł zapasć wydykt akceptujący w całej rozciągłości akt oskarżenia. To też gdy obrona zażądała postawienia pytań ewentualnych w kierunku zbrodni z paragr. 65, trybunał do wniosku obrony się przychylił.

Liczono się ogólnie, jeśli nie z uniewinnieniem, to z zatwierdzeniem tych pytań ewentualnych.

Po ogłoszeniu wydyktu trybunał możliwości wymierzenia innej kary nie miał. Jeśli nie chciał korzystać z prawa systemowania wydyktu i odesłania sprawy do następnych roków sądu przysięgłych, to musiał orzec karę śmierci.

Dlaczego przysięgli wydali wydykt, o którym wiedzieli, że oznacza wyrok śmierci? Jaką była mentalność tych ludzi? I jaką jest mentalność tej warstwy, z której wzięto obowiązującą procedurę wobec sądu przysięgłych? Jak wogóle zapatrywać się na instytucję sądu przysięgłych, w naszych warunkach i w naszych czasach? I dlaczego prokurator,

który jest prawnikiem, zażądał kary śmierci dla chłopca, który odbijał ulotki komunistyczne, i dla chłopca, który je niósł przez ulicę, a nawet dla tego trzeciego chłopca, który zaledwie przez parę sekund miał te ulotki w ręku? Czy naprawdę chciał dla tych chłopców wyroku śmierci? Czy też wyroku takiego nie chciał, a mimo to go żądał? Dlaczego?

Od wyroku obrona założy kasację do najwyższego sądu, który jednak nie ma prawa zastanawiać się nad słusnością wyroku, a może wyrok uchylić tylko z powodu ważnych uchybień procesowych. Uchybień takich dopatruje się obrona głównie w niejasnej i błędnej stylizacji zatwierdzonych pytań. Wyrok może być uchylony wtedy, jeśli sąd najwyższy uzna słusność tych formalnych zarzutów.

Krestfiński



dotychczasowy poseł sowiecki w Berlinie, został mianowany zastępcą komisarza spraw zagranicznych.

1-szy dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „Splendid”

Dziś i dni następnych!

1-szy dźwiękowo-śpiewny i mówiony film produkcji FRANCUSKIEJ

ŚPIEWAK MONTPARNASU

zaszczycony protektorem J. E. Ambasadora Francji stanowiącej w kinematografji dźwiękowej niezwykłą rewelację.

„Śpiewak Montparnasu” to

Przepiękna muzyka! Melodyjne piosenki! Symfonia dźwięków! Urozmaicona fabuła!

Wspaniały głos bożyszczka opery paryskiej Andre Bauga!

Oryginalna inscenizacja „Don Juana” z udziałem chórów i artystów słynnej opery paryskiej.

Początek o godz. 6, 8 i 10 w

Ony miejsc w sezonie letnim:

zł. 1, 2, 3.—

Sprawca zamachu na min. Angelesco uważa się za narzędzie sprawiedliwości

BUKARESZT, 22 lipca. (PAT). Śledztwo, prowadzone w sprawie zamachu na podsekretarza stanu ministerstwa spraw wewnętrznych, Angelesco, ustaliło, iż sprawca zamachu, Beza, liczący lat 22, nie jest studentem. Beza był ostatnio redaktorem dziennika „Epoka” i został usunięty ze składu redakcji z powodu propagowania tendencji gwałtów w polityce.

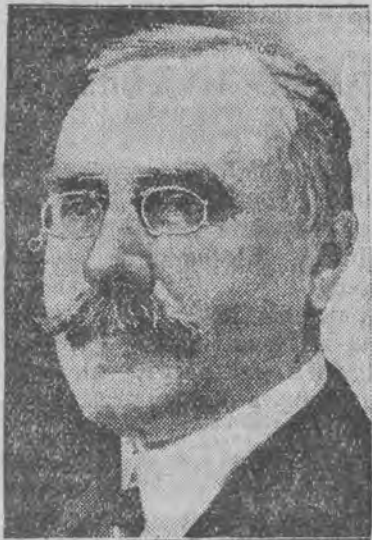
Jeden z przyjaciół Bezy określa go jako człowieka o usposobieniu egzaltowanym i skłonnościach rewolucyjnych. Przyjaciel zaznacza, że Beza był zdecydowany zabić Angelesco za politykę prowadzoną przez niego w Dobrudży a zbyt życzliwą w stosunku do mniejszości bułgarskiej i tureckiej.

Współdział innych studentów, którzy byli obecni w czasie zamachu, nie został jeszcze ustalony. Studenci owi przeczą jakoby wiedzieli o czemkolwiek i oświadczają, że przybyli do wiceministra Angelesco, ażeby prosić go o zasiłek dla jednego ze stowarzyszeń uniwersyteckich.

Stan zdrowia wiceministra Angelesco jest zupełnie zadawalający. Wiceminister będzie mógł za kilka dni opuścić klinikę.

WIEDEN, 22 lipca. (PAT). — Według doniesień dzienników z Bukaresztu, policja znalazła w mieszkaniu sprawcy zamachu na

podsekretarza stanu Angelesco, Bezy, manifesty antysemickiej gwardji żelaznej.



Angelesco

podsekretarza stanu w rumuńskim ministerstwie spraw wewnętrznych, do którego strzelił, ciężko go raniąc, pewien student macedoński podczas audjencji.

Beza oświadczył sędziemu śledczemu, że uważa się za żołnierza narodu macedońskiego i zobowiązał się do ukarania Angelesco, jako autora ustawy w sprawie kolonistów. Beza przybył do Bukaresztu przed dwoma laty.

Most przepelniony ludźmi runął

Tragiczna katastrofa w czasie uroczystości w Koblencku Dotychczas z rzeki wyłowiono zwłoki 69 osób

BERLIN, 23 lipca. (PAT) Wczorajsze uroczystości w Koblencku z okazji ewakuacji zakończyły się bardzo tragicznie. Gdy wielkie tłumy publiczności przechodziły przez wąski most pontonowy na Renie pod Neuendorf w kierunku zamku w Ehrnbreitenstein, gdzie odbywała się uroczystość, nagle most się załamał, a znajdujący się na nim ludzie wpadli do wody. Tylko niewielu osobom udało się uratować. Do godziny 12-ej w nocy wydobyto 34 trupy.

Wielkość katastrofy spowodowała została głębokimi ciemnościami nocy i paniką, która ogarnęła tłumy, co spowodowało, że jeden chwycił się drugiego i razem wpadli do rzeki.

Po otrzymaniu wiadomości o nieszczęściu, prezydent policji w Koblencku wydał natychmiast zarządzenia, wstrzymujące wszystkie uroczystości w okręgu Koblencku.

Relacja uraflowanego z fopieii

BERLIN, 23 lipca. (PAT) Jeden z naocznych świadków w ten sposób opisuje przebieg wielkiej katastrofy:

„Szedłem ze znajomym przez nieszczęsny most do Neuendorf aby stamtąd móc lepiej oglądać sztuczne ognie.

Tłumy widzów ciągnęły przez wąski most do przystani w Coblenz - Lützel. Znajdowałem się wśród wrzającego tłumu, zalegającego miasto niedaleko od brzegu lützelskiego, gdy nagle z głośnym hukiem i wśród krzyków załamał się pod zwartym, głowa przy gło-

wie, tłumie most i pociągnął za sobą znajdujący się na nim mężczyźni, kobiety i dzieci w nurty rzeki. Sam wpadłem również do lachy portowej.

Przeraźliwe krzyki i wołania o pomoc rozlegały się nad ciemną otchłanią wód. W wielkim przerażeniu tonący chwytali się siebie wzajemnie. Wobec tego, że znajdowałem się niedaleko brzegu i natrafiłem na grunt, udało mi się znajdującym się w pobliżu mnie ludziom przyjść z pomocą i wyratować ich od śmierci. Ciemności i śmiertelne przerażenie tonących wywołały panikę, która utrudniała akcję ratowniczą.

Chorągwie opuszczone do połowy maszty

BERLIN, 23 lipca. (PAT) Z Trewiru, dokąd miał dziś przybyć na uroczystości prezydent Hindenburg, donoszą, iż wiadomość o strasznej katastrofie wywarła silne wrażenie. Miasto Trewir jest całe przystrojone flagami, a wielu z mieszkańców nie wie nic jeszcze o tragicznym zajściu i nadal oczekuje przybycia prezydenta Hindenburga i wielkich uroczystości. Dotychczas niewiadomo, czy prezydent Hindenburg przybędzie do Trewiru.

Uroczystości ozdobione miasto Tre-

wir i w głębokim smutku pograżone miasto Koblencku, które wywiesiło flagi, spuszczone do połowy maszty, stanowią wstrząsające przejawy smutku. Również do miasta Koblencku wiadomość o katastrofie nadeszła dość późno, gdyż miejsce wypadku znajduje się w stosunkowo dużej odległości od miasta.

BERLIN, 23 lipca. (PAT) Z Trewiru donoszą, że władze miejskie otrzymały zawiadomienie od prezydenta Hindenburga, iż wskutek katastrofy w Koblencku nie jest on w stanie wziąć udziału w uroczystościach w Trewirze.

Z Koblencku donoszą, że prezydent Hindenburg wziął tylko u-

dział dzisiaj w posiedzeniu żałobnym na ratuszu, poczem natychmiast odjechał do Berlina.

Prezydent odjechał przez miasto w zamkniętym aucie przez nikogo niezauważony. Również prawie niepostrzeżony przez nikogo, prezydent Hindenburg w towarzystwie syna przeszedł przez dworzec, udając się do wagonu salonowego, który dołączono do zwykłego pociągu, kursującego pomiędzy Koblenckiem a Kolonją.

Pogrzeb na koszt miasta

BERLIN, 23 lipca. (PAT) — Na moście podczas wypadku znajdowała się sanitariuszka z grupą uczennic; wszystkie wpadły do wody. Dotychczas wydobyto 6 dziewcząt, które utonęły.

Na miejscu wypadku zjawili się pruski minister opieki społecznej, nadburmistrz miasta i prezydent policji.

Katastrofę przypisać należy temu, że lekki most nie był zbudowany dla ruchu publicznego.

Przeszukiwania rzeki trwają nadal. Ciała zmarłych w tak tragiczny sposób przeniesiono do hall gimnastycznej koszarów oddziałów łączności, aby tam dokonać ich rozpoznania.

Koszty pogrzebów przejęło na siebie miasto.

BERLIN, 23 lipca. (PAT) Z Koblencku donoszą: Wśród dalszych ofiar strasznej katastrofy znajduje się 13 mężczyzn, 18 kobiet i dziewcząt oraz 4 dzieci.

MIASTA WŁOSKIE W GRUZACH

W związku z depeszami, zamieszczonymi na pierwszej stronie dzisiejszego numeru o trzęsieniu ziemi we Włoszech, pierwiej podajemy dane o miastach, dotkniętych katastrofą.

NEAPOL do 1860 r. stolica królestwa obojga Sycylii, nad zatoką Neapolitańską na zachód od Wezuwiusza, zaliczany jest do najpiękniej położonych miast Włoch. Neapol posiada 400 kościołów, wśród nich zaś słynną katedrę w stylu gotyckim, poświęconą św. Januaremu, patronowi Neapolu oraz mnóstwo pięknych pałaców i pomników.

Neapolitański teatr San Carlo

zajmuje jedno z pierwszych miejsc w rządzie teatrów włoskich.

Neapol posiada również wielką galerję sztuki „Galleria Umberto I”, stary uniwersytet, założony w 1224 r., politechnikę, jakoteż cały szereg innych wyższych uczelni.

„Museo Nazionale” (Muzeum narodowe) w Neapolu zawiera wykopaliska z zasypianych ongi przez Wezuwiusza miast starożytnych Herculanium i Pompei.

Neapol jest miastem handlowym i przemysłowym, słynnym specjalnie ze swoich majolik i wyrobów z koralu.

BARI, portowe miasto w Apulji, nad morzem Adrjatyckim, posia-

da uniwersytet, katedrę arcybiskupią i słynny kościół św. Mikołaja.

Miasto to znane jest z wywozu oliwy.

CATANIA, miasto portowe i stoleczne prowincji tejże nazwy na Sycylii, posiada uniwersytet.

Silnie rozwinięty wywóz zhoża i owoców.

SALERNO, miasto nad zatoką tej samej nazwy, w średniowieczu słynęło ze swej szkoły lekarskiej, która ściągala uczniów z całego świata.

Salerno posiada piękną starą katedrę, której część teraz właśnie wskutek trzęsienia ziemi uległa zniszczeniu.

Podniebny wyścig awionetek

Pierwszy do Madrytu przybył lotnik Butler

PARYŻ, 23 lipca. (PAT) Zawody międzynarodowego konkursu turystyki powietrznej rozwijają się według przepisane go programu. Pierwszy etap szedł z Berlina do

Calais (lotnisko w St. Inglevert), drugi przez Londyn do Orly (lotnisko pod Paryżem), trzeci zaś z Orly do Madrytu. Obecnie ten etap, obejmujący 1128 klm. przebył pier-

wszy lotnik angielski Butler. Drugi doleciał do Madrytu lotnik francuski Finat. Z polaków pierwszy leci Bajan, który odleciał z Orly wczoraj o godz. 10,44 i przybył o godz. 11 min. 52 do Poitiers, gdzie zmuszony był zatrzymać się dla naprawy i podpory swej awionetki, która ziałała się przy lądowaniu.

Ghandi nie chce ustąpić

POONA, 23 VII. (PAT) Dwaj przywódcy odłamu umiarkowanego nacjonalistów hinduskich odwiedzili Ghandiego w więzieniu i rozmawiali z nim w ciągu 4 godzin, usiłując nakłonić go do zaprzestania akcji nieposłuszeństwa cywilnego.

Jutro zamierzają oni odwiedzić Ghandiego raz jeszcze.

Minister Kwiatkowski powrócił do Warszawy

WARSZAWA, 23 lipca. (PAT) Dziś rano powrócił z podróży do państw skandynawskich minister przemysłu i handlu inż. Eugeniusz Kwiatkowski w towarzystwie dyrektora departamentu morskiego Nosowicza. Na dworcu głównym

witali p. ministra podsekretarz stanu w ministerstwie p. Kożuchowski, szef protokołu dyplomatycznego Romer, przedstawiciele poselstwa norweskiego, szwedzkiego i duńskiego, oraz wyżsi urzędnicy min. przem. i handlu.

Napad na pociąg

Zrabowano towar wartości półtora miliona zł.

GRODZISK, 23 VII. (Tel.wł.) Dziś w nocy o g. 1.15 między Zyrardowem a Grodziskiem nleujący dotychczas bandyci ograbowali dwa wagony pociągu towarowego.

W jednym wagonie znajdowała się perfumerja, medykamenty i inne artykuły apteczne francuskiego pochodzenia, oszacowane przez komorę celna na 500.000 franków szwajcarskich. W drugim wagonie znajdowały się angielskie wyroby metalowe, wartości 400 tys. złotych.

Pierwszy zauważył fakt rabunku starszy konduktor Ja-

giello i zawiadomił o nim dyżurnego ruchu w Grodzisku, Kuklińskiego, ten zaś policję. Natychmiast wysłano patrol z posterunkowym Krawczykiem na czele w pościg za rabusiami i w lesie w Jaktorowie odebrano część łupu w postaci dwóch skrzyń. Resztę złodzieje zdążyli już wywieźć samochodami w kierunku Warszawy.

Zarządzona natychmiast obława, w której biorą udział komendant powiatowy kom. Kosim, komisarz Ruszczyński i 40 policjantów konnych, pieszych i rowerowych, dotychczas nie dała dodatniego wyniku

Niebezpieczne manewry

Atak gazowy na ludność cywilną

PRAGA, 23 lipca. (ATU) Według doniesień pism czechosłowackich w r. b. odbędą się po raz pierwszy w okolicy Przyrowa i Ołomuńca na Morawach wielkie manewry z popisami lotniczo-gazowymi.

Równocześnie przedsięwzięte będą wśród ludności, zamieszkałej na terenach, objętych akcją „wojenną” środki ochronne. Ataki ga-

zowe przeprowadzone będą w ciągu nocy.

Na dany znak cała ludność wymienionych miejscowości winna się zastosować do wydanych zarządzeń, pogasić światła i udać się do przeznaczonych w tym celu schronów przeciwgazowych.

Służbę sanitarną pełnić będzie Czerwony Krzyż wspólnie ze strażą ogniową i oddziałami Sokoła.

Czy wiecie, że...

...tradycyjna strzelanina w dniu niepodległości Stanów Zjednoczonych spowodowała w całym kraju 12 wypadków śmierci oraz kilka tysięcy wypadków lżejszych lub cięższych porażeń, nie mówiąc o znacznych szkodach materialnych, spowodowanych przez pożary.

...część robotników metalowców, zjednoczonych w organizacjach, należących do międzynarodowej federacji pracy przystąpiło w Lille do strejku. Dziś rano w mieście było około 5000 strejkujących robotników.

200 tys. złotych na rozbudowę okolic Łodzi

WARSZAWA, 23 VII. (PAT) Bank gospodarstwa krajowego przyznał starostwu łódzkiemu kredyty na dalszą rozbudowę okolic m. Łodzi w wysokości 200.000 złotych. Podział kredytów nastąpi w pierwszym rzędzie pomiędzy właścicieli nieruchomości, których nowo-wznoszone budowle są na ukończeniu, przyczem suma pożyczki nie może przekraczać 10000 złotych. Dalej kredyty otrzymać mają właściciele nieruchomości, którzy zamierzają remontować swoje budowle. W tym wypadku kredyt nie może przekraczać 5.000 złotych.

Odznaczenia

WARSZAWA, 23 lipca. (PAT) Jego Królewska Mość Król Belgów Albert nadał p. ministrowi spraw zagranicznych Augustowi Zaleskiemu wielką wstęgę orderu Leopolda. Z tej okazji nastąpiła wymiana depesz pomiędzy p. ministrem Zaleskim, a min. spraw zagranicznych Belgii, p. Hymanssem.

WARSZAWA, 23 lipca. (PAT) Szef sztabu głównego p. gen. Piłskor, udekorował byłego attache wojskowego Japonji w Warszawie, płk. Suzuki.

Płk. Suzuki opuszcza w dniu dzisiejszym wieczorem Polskę, udając się do Japonji.

SPECJALNY DODATEK POWIEŚCIOWY „GŁOSU PORANNEGO” Z DNIA 24.VII. 1930 R. Nr. 23.



Napisal Gert Rothberg

(Ciąg dalszy).

ROZDZIAŁ XIX

Minał dzień ślubu May Grensburne. W pałacyku, urządzone po książęcemu, kręciła się jeszcze nieliczna służba, robiąc ostatnie porządki. Młoda para wyjechała „po angielsku”, zupełnie niezauważona przez liczne zebranych gości weselnych. W tej chwili już wszyscy goście opuścili pałac.

May oparła główkę na pierś męża, czule przezeń obejmowana. Auto pędziło poprzez milczącą noc i zatrzymało się po paru godzinach przed samotnym pałacykiem w Maiwille.

Karell wziął swą młodą żonę na ręce i zaniósł do nowego domu. Brama cicho zamknęła się za nimi. Samochód wrócił do Nowego Jorku ponieważ Karell miał tu własną maszynę do dyspozycji. Dom był uroczyście oświetlony, jednakże służba odesłana była już na spoczynek. Jedynie stara para odzwiernych witała młodą parę. Tak zarządził Karell.

Z miłością zdjął Karell płaszcz z ramion żony i rzucił służącemu. Następnie szybko sam się rozebrał i zaprowadził May do jadalni, gdzie stara właśnie w tej chwili podała miłą, skromną kolację. Karell kiwnął głową na starszusków:

— Idźcie na spoczynek. Wszystko może tu pozostać do jutra rana.

Staruszka ukłoniła się i rzuciła jeszcze raz okiem na dzieciną słodką twarz May i na wspaniałego mężczyznę, który z taką swobodą wydawał rozkazy. Następnie zamknęły się drzwi i pozostali sami.

— May, moja May.

Karell wyciągnął ramiona i May przytuliła się do jego piersi. Nie wiedzieli, jak długo tak stali w gorącym uścisku.

Karell uwolnił wreszcie May ze swych ramion i poprowadził ją do stołu.

— Nasza pierwsza kolacja we dwoje, May. Bierzymy się do roboty, prawda? A może nie jesteś głodna? Spójrz na stół, przecież to wszystko dla ciebie przygotowane. Wszystko to bardzo lubisz.

May spojrzała nań i kiwnęła głową w zamyśleniu. Nie czuła absolutnie głodu. Widziała delikatny złoty łańcuszek wo-

kół dłoni Lu, widziała mocny błysk złotej obrączki na jego palcu. Karell napełnił dwa pułhary.

— Za nasze szczęście, May.

Kielichy uderzyły o siebie i kielich May pękł. Ciemnoczerwone ciężkie wino południowe pociekło jak krew po białej koronkowej sukni May. Łzy trysnęły jej z oczu...

— Igi, nasze szczęście! Jeśli ono tak samo się rozbije?

Karell wycierał serwetką splamioną suknię. Następnie pocałował May.

— Głuptasku, przecież to była wina kielicha. Nasze szczęście nie pęknie.

Gorące jego usta parzyły małe usteczka żony. May już znowu uśmiechała się i zmusiła się nawet do zjedzenia paru kęsów.

Następnie Karell wziął ją na ręce. Technicznie szczęście rozszerzyło jego wspaniałą pierś. Ciężkie fałdy jedwabnej portjery zapadły za nimi. Karellowi wydawało się, że jest to zasłona, która na zawsze odgradza go od przeszłości. Jednak i tu słyszał ironiczne szepty demonów:

„Nie, Lu Karell, przeszłość nie umarła, nie liczyłeś się z potęgami natury ludzkiej“.

* * *

Mary i Karell przeżywali dni niezmaczonego szczęścia. Nie przeszkadzało im w ich rajku. Jak dwa szczęśliwe dzie-

ciaki pędzili przez ogród, aż Lu chwycił wreszcie swą żonę i May leżała w jego ramionach rozgorączkowana i wyczerpana, ale niewymownie szczęśliwa.

Chwilami May wspominała dzień swego ślubu. Nachodziło ją wówczas znowu to przykre uczucie, jak w chwili, gdy stukł się kielich w jej dłoni. To niepokojące uczucie miała już raz przed ślubem, w owym momencie, gdy otrzymała anonimowy kosz wspaniałych białych róż. Bez kartki z życzeniami, bez niczego. Jedynie te senne, białe, półotwarte kwiaty, które mówiły dziwną mową. Ale May otrząsnęła się z tych wszystkich rozmyślań, gdy spojrzała w czule, proszące oczy męża.

ROZDZIAŁ XX

Harry Reveloor oddalił się ze ślubu May Grensburne. pieszo. Śmiertelnie zmęczony przybył wreszcie do domu. Stary Memply oczekiwał nań. Harry Reveloor myślał z drzeniem: Będę zawsze taki samotny, zawsze witany miłą wiernością tego starego, a z czasem stanę się zgorzkniałym starym kawalerem. Czy rzeczywiście taki ma być mój los?

Czując ołowiany ciężar wszystkich członkach, rzucił się wreszcie na swe łóżce.

W następnych dniach zajął się gorączkowo pracą, aby się oszołomić. Jeśli mu się to nie-

zupelnie udawało, wychodził wieczorem na miasto. Pewnego dnia spotkał w eleganckim kabarecie ową ciemnowłosą damę, którą wówczas obserwował, gdy zamieniła z Karellem spojrzenie wzajemnego poznania się.

Siedziała zupełnie samotnie przy stoliku, przy którym zarezerwowane było miejsce jeszcze dla kogoś. Niecierpliw wzrok rzuciła raz po raz na swój kosztowny zegarek na ręku. W pięknej twarzy widać było rys pewnego zdenerwowania. Nagle wstała i rzuciła pewnym siebie wzrokiem dokoła. Wzrok jej padł na twarz Harry Reveloora. Młodzieniec pomyślał z uśmiechem: lepszy półświadek, lub coś w tym rodzaju.

A więc Lu Karell w każdym razie nie był świętym, bo przecież znał tę damę.

Nagle błysnęła mu myśl: Gdyby mógł przez nią dowiedzieć się coś o przeszłości Lu Karella?

Wprawdzie powiedział sobie, że to jest rzecz ordynarna odgrywać rolę szpiega, jednakże nie chciał przecież ewentualnie odkryciami przyczynić żadnej szkody Karellowi. A byłby losowi niewymownie wdzięczny, gdyby nagle został postawiony przed faktem: Karell we wszystkim mówił prawdę. I jedynie ty jesteś wstrętny, żeś mógł wobec tego człowieka chować w sercu podejrzenia. Był przytem samotny, a z tą damą

zdawało mu się, jest taka sama historia. Dlaczego nie miałby nawiązać z nią znajomości?

Po godzinie siedział ze swą piękną towarzyszką w eleganckiej restauracji. Rozmawiali wesoło, i Harry czuł, że jej bez troski śmiech może go rozruszać. Właśnie rozmyślał, jak dałoby się nieznacznie wprowadzić rozmowę na Lu Karella, kiedy nagle ona sama zaczęła.

— Widziałam pana ostatnio w towarzystwie Lu Karella i jeszcze paru osób. Czy mogę pana zapytać, czy jest pan z nim zaprzyjaźniony?

Coś czyhało za tem napozór obojętnym pytaniem. Reveloor dokładnie to zauważył, to też był ostrożny.

— Znamy się dobrze. Ale bądźmy ze sobą szczerzy, pan również przecież zna Karella?

Piękna kobieta ruszyła białymi, okrągłymi ramionami.

— Mój Boże, oczywiście przecież kolegowaliście.

Poczem roześmiała się głośno, a jej białe zęby błysły, jak u małych, drapieżnych zwierząt.

— Ba, teraz nie wie pan ani słowa więcej, niż przedtem. Napewno chce pan dowiedzieć się odemnie, gdzie przedtem był piękny Lu? Chwyciłby mnie paskudnie za kark, gdybym wygadała o jego przeszłości. Ale chcę się na nim zemścić za to, że był względem mnie zawsze taki chłodny i obojętny.

Reveloor mimowoli głęboko odetchnął.

— Ach, Karell był wrogiem kobiet?

Odgarnęła ciemne loki.

— Nie, opowiadano sobie nawet bardzo pikantną historijkę o nim i pewnej Angielce, która oczywiście była zamężna. Inaczej cała historjka nie byłaby przecież pikantna. Tak, a więc Lu Karell w ciągu kilku lat był naszym najlepszym numerem w cyrku Rochusa. Jego czyny były niezwykle. Czy nigdy nie słyszał pan nie o czło- wieku bez nerwów?

D. c. n.

„Wielka nagroda Irlandji“



Prezydent Irlandji Cosgrave składa życzenia Caraccioli, zwycięzcy wyścigu automobilowego na przestrzeni 482 kilometrów.

Dr. med. 3243

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 159-40

Przyjmuje od 8-11 i od 5-9 wiecz w niedziele i święta od 9-1 Oddzielna poczekalnia dla pań.

Wiadomości bieżące

TYFUS SIĘ SZERZY!

Rozmowa z inspektorem sanitarnym Łodzi, d-rem Misjonem

Wobec zaostrzającej się epidemii tyfusu, zwróciliśmy się do miejskiego inspektora sanitarnego dr. Bolesława Misjona z prośbą o podanie nam szczegółów, dotyczących epidemii i kroków zaradczych, przedsięwziętych przez władze sanitarne.

W odpowiedzi dr. Misjon oświadczył nam co następuje:

W ostatnich tygodniach stwierdzono w Łodzi powiększenie się liczby wypadków duru brzuszego.

Wobec fatalnych warunków sanitarnych, w jakich znajduje się Łódź, w związku z brakiem kanalizacji, głodem mieszkaniowym, powodującym gnieźdzenie się kilku rodzin w jednym pokoju, jak również w związku z obecną ciężką sytuacją materialną mas robotni-

czych, pociągającą za sobą niedostateczne odżywianie i w konsekwencji zmniejszenie odporności organizmu, ISTNIEJE POWAŻNA OBAWA ROZSZERZENIA SIĘ EPIDEMII.

Miejskie władze sanitarne przedsięwzięły energiczne środki w celu opanowania epidemii.

W pierwszej linii, aby umożliwić izolację chorych, którzy mogą być źródłem dalszego szerzenia epidemii, otworzono NOWY BARAK DLA CHORYCH NA DUR BRZUSZNY NA 40 ŁÓŻEK.

W wypadku pozostawienia chorego w domu, na drzwiach mieszkania zostaje wywieszona kartka z napisem: „choroba za każna!”, a to w tym celu, aby zapobiec odwiedzeniu mieszkań przez osoby postronne.

We wszystkich wypadkach przeprowadzana jest odpowiednia dezynfekcja.

Wydane zostały zarządzenia w celu wzmocnienia NADZORU NAD SPRZEDAŻĄ ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH, w szczególności zaś położono nacisk na sprzedaż mleka, które polecono poddawać badaniu bakteriologicznemu.

Wielkie znaczenie przywiązuja władze miejskie sanitarne do należytego uświadomienia ludności o środkach zaradczych przeciw durowi brzuszemu. W tym celu wydane zostały ULOTKI, ZAWIERAJĄCE WSKAZÓWKI, jak należy postępować, aby uniknąć duru brzuszego.

Ponieważ największe następstwa epidemii było w latach ubiegłych, zaobserwowane na terenie 8 dozoru sanitarnego

(Bałuty), wydział zdrowotności publicznej postanowił przeprowadzić w roku bieżącym masowe szczepienie ludności tej dzielnicy przeciwko durowi brzuszemu metodą Besredki, t. j. przy pomocy pigulek ze szczepionką, które przyjmuje się naczczo w ciągu 4 DNI PO JEDNEJ PIGULCE DZIENNIE.

Od 14 lipca pracuje 8 kolumn szczepiennych pod kierunkiem lekarzy sanitarnych. Wydawanie szczepionek przy tym masowym szczepieniu odbywa się bezpłatnie. DOTYCHCZAS SZCZEPIONO OKOŁO 4.000 OSÓB.

Trzeba w końcu zaznaczyć, że ludność bardzo chętnie poddaje się szczepieniom, tembardziej, że PIGULKI ZE SZCZEPIONKĄ NIE WYWOŁUJĄ ŻADNYCH ZABURZEŃ. (b)

Koniec burmistrza Domowicza

Nowe wybory wyzwolą Tuszyń z pod jego „rządów“

Dzień onegdajszy był dniem szczególnie silnych emocji dla mieszkańców Tuszyń, albowiem w dniu tym miały miejsce trzy doniosłe fakty. W dniu 22 b. m. zakończył się w instancji kasacyjnej proces burmistrza Tuszyń Domowicza o obelgi, przeciwko mieszkańcom Tuszyń, przy czym burmistrz sprawę tę przegrał; tegoż dnia w łódzkim sądzie okręgowym burmistrz Domowicz przegrał sprawę przeciwko oskarżonym o zniesławienie burmistrza przez zarzucanie mu, że dopuszczał się machinacji oszukawczych przy parcelacji lasów tuszyńskich; w dniu 22 b. m. wreszcie upłynął termin kadencji rady miasta Tuszyń.

W związku z powyższym

przed siedzibą burmistrza zgotowano w dniu onegdajszym w godzinach popołudniowych oświadczenie dla uniewinnionych mieszkańców Tuszyń, których burmistrz skarżył o to, że wolał pod jego adresem: „Złodzieju, pójdziesz w kajdany do więzienia“, przy czym tłum wznosił okrzyki: „Złodziej powinen ustąpić z miasta“ i t. p.

Następnie grono obywateli opracowało memoriał do władz nadzorczych, domagając się rozwiązania rady miasta Tuszyńa i usunięcia burmistrza Domowicza z zajmowanego stanowiska.

W memoriale swym mieszkańcy wskazują, że wobec ujawnionych faktów nieuczciwości i różnic podejrzanych machinacji burmistrza — tenże nie daje gwarancji odpowiedzialności za gospodarkę miejską, a wobec tego, że kadencja rady właśnie upłynęła, winny być rozpisane nowe wybory.

Jak się dowiadujemy, władze nadzorcze postanowiły przychylić się do żądania mieszkańców Tuszyńa i radę rozwiązać, w związku z czem we wrześniu r. b. odbędą się nowe wybory w Tuszyń, które stanowią będą niesławny koniec brzydkiej „epopei“ p. Domowicza. (a)

Nowy gmach izby skarbowej

Uroczyste poświęcenie odbędzie się 25 wrześniar. b. w obecności kierownika ministerstwa skarbu p. Matuszewskiego

W dniu onegdajszym prezes łódzkiej izby skarbowej, p. Kucharski, w towarzystwie inżynierów, prowadzących roboty przy wykonczeniu, zwiedził nowy gmach izby przy Alei Kościuszki. Jednocześnie prezes Kucharski zainteresował się sprawą robót kanalizacyjnych, od tempa których uzależnione jest przyspieszenie poświęcenia nowego gmachu.

Jak ustalono — roboty nad budową nowego kolektora, prowadzonego przez ulicę Anny, idą w szybkim tempie; zakończenie budowy tego kolektora dla umożliwienia przyłączenia nowowzniesionego gmachu do sieci kanalizacyjnej nastąpić winno, już wraz z przyłączeniem do sieci, w pierwszych dniach września r. b.

Jak się dowiadujemy, prezes Kucharski organizuje komitet uroczystości poświęcenia nowego gmachu. Sama uroczystość przypadnie, jak przewiduje się obecnie, na dzień 25-go września r. b.

W uroczystości poświęcenia weźmie udział kierownik ministerstwa skarbu, p. Matuszewski, oraz reprezentanci poszczególnych resortów ministerjalnych i departamentów ministerstwa skarbu.

Ponadto w uroczystości tej wezmą udział sfery przemysłowe i kupieckie naszego miasta. (a)

„Kopaj złodzieja!“

Przechodnie obili niewinną kobietę

W dniu wczorajszym ulica Podrzeczna była widownią niezwyklego zajścia.

Oto przy ulicy tej posiada sklep ze starymi garniturami niejaki Joskowicz, który w pewnej chwili zauważył, że jakiś osobnik zabrał mu wiszącą przed sklepem marynarkę. Joskowicz wszczął alarm i wybiegł na ulicę. Korzystając z zamieszania złodziej się ulotnił. W tym samym czasie podążała szybko do domu powracająca z pracy robotnica, Marja Tomczak, zamieszkała przy ul. Brzezińskiej 66. Przechodnie, słysząc krzyki Joskowicza, a przypuszczając, że śpiesząca kobieta jest sprawczynią kradzieży, rzucili się w pogoń za Tomczakową, a dogoniwszy ją, w przekonaniu, że jest to złodziejka, dotkliwie ją pobili.

Do pobitej wezwano lekarza pogotowia. W międzyczasie okazało się, iż padła ona ofiarą pomyłki. (a)

Nie zapominajcie o pojeniu zwierząt

HUMOR ZAGRANICZNY



— Bezrobotny artysta prosi o małe wsparcie. („Judge“).

ZJAZD KOMUNALNY. Jak się dowiadujemy, związek miast polskich organizuje we wrześniu w Łodzi zjazd wojewódzki miast. Zadaniem zjazdu będzie omówienie wyłącznie spraw gospodarczych w celu wzajemnego zapoznania się z wynikami gospodarki i metodami pracy poszczególnych miast. (b)

NAWAŁ PRACY. W ciągu o statnich tygodni do łódzkiej izby skarbowej wpływały wielokrotnie reklamacje sfer przemysłowych w związku z działalnością urzędów skarbowych.

W związku z powyższym, oraz dlatego, że kilkakrotne wyjazdy zagranicę i do Warszawy pochłonięły sporo czasu, prezes łódzkiej izby skarbowej, p. Kucharski, rezygnuje obecnie z urlopu wypoczynkowego, zamierzając poświęcić czas specjalnie kwestji usprawnienia administracji urzędów skarbowych w Łodzi. (a)

„ZANIEDBANE“ OBLIGACJE. Jak informują z kół zbliżonych do ministerstwa skarbu — w wielu kasach skarbowych spoczywają dotychczas nieodebrane obligacje pożyczki konwersyjnej, pochodzące z wymiany pożyczek państwowych, emitowanych w markach w okresie od 1919 do 1923 roku. Obligacje te winny być odebrane w ciągu najbliższych dwóch miesięcy. Jeżeli to nie nastąpi, zostaną nadesłane do centralnej kasy państwowej i przekazane skarbowi państwa. (a)

WYCIECZKA STUDENTÓW. Jak się dowiadujemy, w połowie sierpnia przybędzie do Łodzi wycieczka 50 studentów amerykańskich, którzy obecnie bawią w Rosji. Studenci ci, należący do International Students Association za bawią w Polsce 3 dni, a jeden dzień poświęcą na obejrzenie większych fabryk przemysłu włókienniczego w Łodzi. (b)



Dziś i dni następnych!

Czołowy film wytwórni wiedeńskiej „Sascha-film“ reżyserji Michała Kertesza p. t.

ROMANS

KSIĘŻNICZKI de VALOIS

Monumentalny dramat historyczny, osnuty na tle romansu mieszczańki z pretendentem do tronu, według sztuki Artura Schnitzlera.

Film, który treścią i szalonym bogactwem wystawy przewyższa wszystkie dotychczasowe arcydzieła tego rodzaju.

W rolach głównych uroczą para kochanków

Agnes hr. Esterhazy
Michał Varkonyi

UWAGA! Ceny miejsc znacznie zniżone!

Na wieczorowe seanse miejsca po zł. 1.— i zł. 1.50.

Doskonała ilustracja muzyczna pod kier. M. Lidauera.

Początek seansów o g. 4.30 pp. w sob. i niedz. 1.30. Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Sala dobrze wentylowana.

GDY PÓŁNOC WYBIJE

Dramat kobiety użytej do nierzemnych celów przez zwyrodniałego opryszka. Przepiękna i ulubiona para kochanków

Jacqueline LOGAN
i Clive BROOK
w rolach głównych.

Bożyszcze wszystkich

ROD LA ROQUE

w najlepszej swej kreacji, błyskotliwej sztuki p. t.

Djabeł

Następne 2 przeboje

Luny

Lokale tanieją! Ale glód mieszkaniowy się nie zmniejsza

Mimo powszechnej opinii, że w Łodzi panuje poważny glód mieszkaniowy i o mieszkaniu jest niezwykle trudno, — stwierdzić należy, iż od szeregu miesięcy sytuacja przedstawia się w ten sposób, iż o mieszkanie, poczynając już od dwuizbowych, jest stosunkowo łatwo. Łódź odczuwa obecnie raczej brak mieszkań tanich.

Zarówno w samym centrum miasta, jak na jego krańcach, jest sporo mieszkań do wynajęcia, a mimo, iż ceny „odstępne” znacznie spadły, brak amatorów, bowiem są one jeszcze zbyt drogie.

Cena odstępnego kształtuje się obecnie przy mieszkaniach jednopokojowych: w samym centrum miasta — do 1.000 zł., w ulicach dalej od centrum miasta położonych — od 500 do 800 złotych, na krańcach miasta ceny odstępnego przedstawiają się różnorodnie: na Bałutach jednopokojowe mieszkania otrzymać można za 400 do 500 złotych, na Widzewie — do 600 złotych, na Chojnach mieszkania są najtańsze, bowiem od 300 do 400 złotych, niejednokrotnie nawet za pokój z kuchnią.

Mieszkania dwupokojowe z kuchnią, w zależności od punktu i rozmiarów pokoi, kosztują w odstępnym od 1.500 do 3.000 złotych.

Ceny komornego w domach nowych, ze względu na niechęć łodzian do mieszkań nowych, uchodzących za zbyt drogie, w poszczególnych punktach miasta zrównały się całkowicie z kwotą stuprocentowego komornego mieszkań starych, przy czym komorne w domach nowych na krańcach miasta jest bez porównania niższe od komornego w domach starych w śródmieściu.

Pozatem zaznacza się pewien ruch, bardzo zresztą ujemny w skutkach, polegający na tym, że rodziny niezamożne, dotknięte bezrobociem, sprzedają swoje mieszkania, dzieląc się otrzymanymi z tego tytułu pieniędzmi z lokatorami, do których się sprowadzają.

Powyższe świadczy, że w obecnej sytuacji Łodzi tylko mieszkania tanie mogą zaspokoić glód mieszkaniowy miasta, bowiem lokale, stawiane dużym nakładem kosztów i siłą rzeczy drogie — wogóle nie znajdują nabywców i na osłabienie głodu mieszkaniowego nie wpłyną. (ag)

Co za czasy, co za czasy...

Nie można mieć zaufania nawet do własnej żony

Przed 3 lata wywędrował z Łodzi do Piotrkowa niejaki Lajzer Barchański, ongiś bardzo bogaty człowiek, który majątku dorobił się na nielegalnych transakcjach przy zwalnianiu poborowych.

Sprawa ta wyszła na jaw, Barchański został pociągnięty do odpowiedzialności karnej i na rozprawie sądowej w roku 1925 skazany na 2 lata więzienia, którą to karę odcierpiał.

Wróciwszy z więzienia Barchański nie posiadał już żadnego majątku, wobec czego przeprowadził się do Piotrkowa, zakładając tam sklepik z pończochami.

Wskutek braku gotówki przybył on do Łodzi po jakimś czasie i zwrócił się do firmy Teszliński i S-ka przy ul. Pofudniowej 126. Przedstawił się, jako właściciel



Dziś i dni następnych!

Wspaniały program słynnej wytwórni Foxa, zawierający 2 arcydzieła filmowe

— I. —

WEDŁUG LITERY PRAWA

Dramat dziewczęcia, które ukochany człowiek skazuje bezwiednie na zgubę.

W rolach głównych:

Ulubiona i czarująca

Madge Bellamy

i rasowy amant **Don Terry**

— II. —

Serce Lotnika

Czarujący poemat chwały, miłości i młodości, rozgrywający się między niebem a ziemią.

W rolach głównych:

Najpiękniejsza brunetka Ameryki

SUE CARROL

i młodzieńczy bohater **D. Rollins**

Wyjątkowo wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją **Leona Kantora**.

Początek seansów o 4-ej pp. w sob. i niedz. o 12 w poł. Ceny miejsc najniższe w sob. i niedz. od godz. 12-ej do 3-ej po 50 gr. i 1.— zł.

większego składu pończoch w Piotrkowie i prosił o przyznanie mu kredytu na 300,000 złotych.

Przedstawiciele firmy oświadczyli mu wówczas, że muszą sprawdzić na miejscu wiarygodność jego słów i w tym celu wysłali do Piotrkowa Salomona Berlińskiego, prokurenta firmy, który po powrocie do Łodzi stwierdził, iż Barchański zasługuje na udzielenie mu proponowanego kredytu.

Dlatego też dokonano transakcji na sumę około 300,000 złotych przy czym B. zapłacił za transport weksłami, płatnymi w ciągu pół roku.

Gdy weksle poszły do protestu, okazało się, iż Salomon Berliński zrzekł się z zajmowanego stanowiska, firma zaś stwierdziła, że kontrola, przeprowadzona przez tego ostatniego, była fałszywa, bo wiem Barchański posiadał bardzo mały sklepik, a w okresie płatności weksli zbiegi do Paryża.

O fakcie tym uszkodzowana firma zawiadomiła urząd śledczy, który wszczął dochodzenie i stwierdził, że Barchański nabył również towary w ten sam sposób w pewnej firmie w Zgierzku na sumę 200 tysięcy złotych. Wszelkie poszukiwania nie odniosły skutku i cała sprawa poszła w zapomnienie.

Dopiero przed kilku dniami ku wielkiemu zdziwieniu firmy Teszliński i S-ka zjawił się Lajzer Barchański, jako bardzo zamożny czło-

wiek i oświadczył, że przybył do Łodzi celem wykupienia dawnych protestów. Tu dopiero wyszła na jaw cała tragedia p Barchańskiego.

Otóż po nabyciu towaru w Łodzi i Zgierzku na 500,000 złotych, otrzymany towar spieniężył i za pieniądze te nabył dom przy ul. Franciszkańskiej 26, który zapisał na imię żony swej, Reny, poczem zbiegi do Paryża, celem dorobienia się ponownie majątku.

Obecnie, gdy przybył do Łodzi, dowiedział się, że niewierna żona dom sprzedała i wyjechała wraz z kochankiem swym, niejakim R. S., z Warszawy do Gdańska.

O wiarołomstwie żony Lajzer Barchański zawiadomił wydział śledczy, sam zaś natychmiast wyjechał do Gdańska, celem odszukania „zguby”. (p)

Hotel emigracyjny w Warszawie

Apel delegatów ze stolicy do społeczeństwa łódzkiego

Wczoraj w lokalu tow. „Jeas” odbyła się konferencja prasowa w sprawie hotelu dla emigrantów.

Z Warszawy przybyli delegaci kuratorjum wybudowanego tam hotelu inż. Lichtenbaum i p. Bergman, którzy złożyli sprawozdanie z działalności i przedstawili zadania i cele takiego hotelu, który stanął

już w Warszawie, dzięki nieustraszonej pracy zmarłego nie dawno wybitnego działacza A. Podliszewskiego. Na wykończenie hotelu potrzeba jeszcze 60 — 70 tys. zł., by móc oddać hotel na usługi emigrantów.

Ponieważ wszyscy emigranci przed wyruszeniem w drogę zajądzą do Warszawy, celem załatwienia szeregu formalności, hotel ma pierwszorzędną znaczenie, gdyż zabezpiecza również emigrantów przed aferzystami, którzy żerują na naiwności opuszczających kraj.

Przemówienie swe zakończyli przybyli delegaci wezwaniem społeczeństwa łódzkiego do wzięcia udziału w wykończeniu tak pożytecznego dzieła. (b)

Dźwiękowy Kinoteatr

„CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Film dźwiękowo-śpiewny Ilustrujący hulaszczkę i pełne rozpusty życie arystokracji, przepych i bogatwo salonów książęcych

MARSZ WESELNY

Autor, reżyser i bohater głównej roli

ERICH VON STROHEIM

Współudział biorą:

FAY WRAY
Cesare GRAWINA

Upojne pełne czaru, melodie walców. Wielkie sceny w kolorach naturalnych.

Nad program:
Dodatek kreskowy Fleischer'a p. t. „Przysięgi małżeńskie”

Początek o godz. 5,30, w soboty i niedziele o 2-ej.

Wyplata zapomogi

za miesiąc czerwiec r. b. rozpoczęła się

Magistrat m. Łodzi podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że od poniedziałku, dnia 21 lipca r. b., rozpoczęła się wypłata zapomogi państwowej doraźnej za miesiąc czerwiec r. b. bezrobotnym, którzy zarejestrowali się w biurze urzędu zasiłkowego dla bezrobotnych w czasie od 7-go do 16-go lipca r. b.

Do państwowej zapomogi doraźnej za czerwiec mają prawo tylko bezrobotni, posiadający rodzinę na utrzymaniu.

Samotni i żonaci bezdzietni prawa do zapomogi doraźnej nie mają.

Bezrobotny, w którego rodzinie wspólnie z nim zamieszkującej i prowadzącej wspólne gospodarstwo domowe, choć jedna osoba pracuje, lub otrzymuje jakąkolwiek zapomogę, również prawa do zapomogi niema.

Wyplata odbywa się w lokalu urzędu zasiłkowego przy ul. Gdańskiej nr. 131, w godzinach od 9-ej

do 14-ej według następującego porządku:

Dziś, w czwartek, dnia 24 lipca r. b., litery M, N, O.

Piątek, dnia 25 lipca r. b. litery: P, R, S.

Sobota, dnia 26 lipca r. b. litery: T, U, W, Z, Z.

Bezrobotny, zgłaszając się do wypłaty, powinien okazać:

1) dowód osobisty, względnie inne urzędowe zaświadczenie tożsamości.

2) legitymację PUPP, stwierdzającą fakt otrzymania zapomogi doraźnej na miesiąc maj 1930 r., względnie fakt wyczerpania wszystkich rat zasiłku ustawowego z funduszu bezrobocia w maju 1930 r., oraz fakt zgłaszania się do kontroli w oddziale PUPP w miesiącu: czerwcu i lipcu.

3) książeczkę kasy chorych bezrobotnego oraz wszystkich członków rodziny, wspólnie z nim zamieszkujących.

Oryginalne tapety

Przy ul. Zielonej 14 znajduje się mały, 1-piętrowy domek drewniany, którego właścicielką jest wdowa, Elżbieta Heinzel. Właścicielka domu wspomnianego jest stale nagabywana przez inkasentów i sekwestratorów, magistrackich i skarbowych, domagających się uiszczenia bieżących i zaległych podatków. Ponieważ każdy z urzędników występuje z jakimś papierem, dopytując o inne dokumenty, świadczące o uiszczeniu należności podatkowych za okres poprzedzający, p. Heinzel, chcąc możliwie w terminach uiszczać należne na nią ciężary, a obawiając się,

że niejeden z kwitów, czy nakazów może zaginać, — wszystkie nakazy płatnicze i kwity wylepiła na ścianie pokoju, dzieląc je na pasy: oddzielny dla podatku dochodowego oddzielny, dla obrotowego, oddzielny dla majątkowego, od nieruchomości etc. etc. Wytapetowana dokładnie ściana pokoju Heinzlowej ułatwia jej podobno orjentowanie się w tem, czy żądanie egzekutora jest słuszne. (a)

Zapisujcie się
na członków L.O.P.P.

Niezrównana para wspaniałych aktorów, ulubieńców publiczności

Karol Dane i George Artur

w zachwycającym filmie p. t.

Braterska Miłość

następny program w dźwiękowym
Grand-Kinie

Co się dzieje w Tomaszowie?

(Telefonem od specjalnego korespondenta „Głosu Porannego“)

CZTERY TYŚCIĄCE BEZROBOTNYCH.

Na terenie ekspozytury P. U.P.P. w Tomaszowie liczba bezrobotnych wynosi 3975 osób, w tem 135 pracowników umysłowych.

W tygodniu sprawozdawczym korzystało z zasiłków 792 bezrobotnych, z tego 739 z zasiłku ust. z Funduszu Bezrobocia oraz 53 z Z. U. P. U.

DOŻYWIANIE DZIECI.

Istniejąca stacja opieki nad matką i dzieckiem wykazała w ciągu roku 1929 bardzo żywą działalność przy wielkiej pomocy materialnej magistratu.

Ogółem dożywiano w ciągu tego czasu 130 niemowląt, a ilość wydanego mleka wyraża się cyfrą 3954 litrów. Porad lekarskich dzieciom udzielono — 235, kobietom ciężarnym — 2.

Ogólny koszt utrzymania powyższej instytucji wynosił zł. 5.124.80, w tem pomoc zarządu miasta — zł. 4.002.

ŚWIĘTO MŁODZIEŻY TURCOWEJ.

W niedzielę, dnia 27 b. m., odbędzie się uroczyste spotkanie młodzieży turcovej. Na program składają się: zawody kolarskie i gry sportowe, przemarsz przez miasto i uroczyste spotkanie bratnich organizacji na Placu Kościuszki. Zawody w piłkę nożną, a wreszcie uroczyste zamknięcie na rynku. Święto młodzieży turcovej zaowocuje się imponująco.

Samobójstwo

współwłaściciela rzeźni bałuckiej

Wczoraj w godzinach wieczornych w Langówku przy ul. gen. Orlińskiego we własnej wili odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru 60-letni Mikołaj Kopezyński, współwłaściciel rzeźni bałuckiej. Zupełnie niespodziewany straszny czyn s. p. M. Kopezyńskiego wywołał prócz żalu licznych rzesz znajomych niezwykle zdumienie. Trudno narazie ustalić jest przyczynę, gdyż zdrowie, jak również warunki materialne przedstawiały się jak najlepiej.

Niezwykła koalicja rządzić będzie Łaskiem

Onegdaj odbyły się w Łasku wybory członków magistratu, burmistrza i wiceburmistrza.

W rezultacie uprzedniego porozumienia wybrani zostali jednogłośnie: na burmistrza Wacław Brzeziński (BB.), pełniący te obowiązki już 10 lat, na wiceburmistrza p. Niewiadomski (BB.), sekretarz hipoteczny, a jako ławnicy pp. Andrzej Szymczak (PPS.), Stefan Prawieki (N. D.) i Efraim Noskiewicz (sjonista).

Należy nadmienić, że skład rady miejskiej jest następujący: klub BB. — 4 mandaty, N.-D. — 6 mandatów, sjonistów 7 mandatów, PPS. — 3 członków i ortodoksi 4 radnych. (b)

DYŻURY APTEK. Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: N. Epsteina (Piotrkowska 225); M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95); M. Rozenbluma (Cegielińska 12); Suka. Gorfeina (Wschodnia 54); J. Koprowskiego (Nowomiejska 15).

HISTORIA Z AMERYKAŃSKIMI PIENIĘDZMI.

Przed kilku miesiącami krewni z Ameryki przystali właścicielowi zakładu fryzjerskiego p. Brenerowi na imię żony jego Alty — 25 dolarów.

Pieniądze te jednak doręczono zostały niejakiemu Alterowi Brenerowi, zam. przy ul. Wieczność. Przed trzema dniami krewni Brenera przystali mu pokwitowanie na 25 dolarów Altera Brenera i zażądali, by wszczął pewne kroki w celu odzyskania tych pieniędzy.

Naskutek wniesionej reklamacji urząd pocztowy wypłacił prawemu adresatowi wymienioną kwotę, zaś od Altera Brenera domagać się będzie zwrotu nieprawnie przyjętej sumy.

Dlaczego?

Niezwykłe rozpowszechnienie i powodzenie Togonal tłumaczy się szeregiem nadzwyczajnych rezultatów, jakie osiągnęli lekarze i kliniki przy ordynowaniu tego środka. Tabletki Togonal są bardzo skutecznym środkiem przeciwko reumatyzmowi, podagrze i bólach nerwowych. Togonal wstrzymuje nagromadzenie soli moczowej i jest zupełnie nieszkodliwy.

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

Teatr miejski

Teatr Miejski dziś 24 „Nocą na starym rynku” 8,45

Teatr Park Staszica dziś 9.00 „Letni Karnawał” czyli „Wszystko dla Was”

Trupa wileńska gra dziś, w czwartek, „Nocą na starym rynku” L. Pereca, jutro „Opowieść o Herszlu z Ostropolu”.

REWJA W PARKU STASZICA.

Codziennie o godz. 9 wieczorem po cenach znacznie niższych wielka, rewelacyjna rewja „Letni Karnawał, czyli Wszystko dla Was” d-ra Parkera, Stanfela i Tarkiewicza, muzyka Z. Białostockiego, F. Halperna, Al Jolsona i innych.

Udział biorą pp. Jakubińska, Martini, Niemirzanka, Orlińska, Puchniewska, Butkiewicz, Górski, Michalak, Mroziński, Tatarkiewicz, Winawer, Woskowski, Woszczerowicz i in.

Tańczą pp. M. Bargielska, P. Szmarówna, R. Szmar.

TEATR POPULARNY.

Dziś i codziennie rewja „Pan ma profil, jak Teofil”.

Premjery teatralne

„Żadza” O’Neil’a

w wykonaniu trupy wileńskiej

Występy gościnne zespołu artystów wileńskich mają dla nas wyjątkowo doniosłe znaczenie. Chodzi o to, że można było wyrobić sobie fałszywy sąd o dorobku scenicznym literatury żydowskiej, jeśli się sądziło na podstawie sztuk, granych na deskach naszego teatru miejskiego. Gordin jest już bowiem dzisiaj całkowicie przebrzmiały, a przeróbka sceniczna powieści „Motke - złodziej” nie mogła dać z natury rzeczy dokładnego wyobrażenia o wartości samego utworu.

Zespół wileński ukazuje widzą raz poraż utwory o wysokiej wartości literackiej i wytyka drogę tym, którzy pragną społeczeństwo polskie zapoznać z wartościowymi utworami literatury hebrajskiej i żydowskiej.

„Żadza” O’Neil’a jest próbą zespołu wileńskiego popisania się swymi zdolnościami w sztuce współczesnej amerykańskiej. Wybór sztuki nie był zbyt szczęśliwy. Idea przewodnia

„Żadzy” — miłość i przywiązanie do ziemi — daleka jest w sile wyrazu od naszej „Placówki”. Cabot w porównaniu ze Słimakiem jest figurą błada i nieprzekonywującą. Po za tą idea przewodnią mamy splot wydarzeń natury erotycznej, bardzo brutalnych, a jednak tracących kiczem i tanioczą efektów. Jeśli do tego dodać, że szereg faktów nie znajduje zupełnie uzasadnienia w przebiegu akcji i stanowi zgoła nieoczekiwane „wybryki” psychologiczne — to ocena utworu O’Neil’a nie może wypaść pomyślnie.

W sztuce tej występuje jedyna kobieta. Jest ona konglomeratem krańcowo nakreślonych wad i zalet płci „słabej”, uczuciowości, przewrotności, drapieżności, przywiązania do mężczyzny i t. p. Grała ją p. Orleska. Grała nadzwyczaj płacząco, co autor chciał z tej postaci wydobyć. Obok p. Wajslia, który silnie zarysował postać starego Cabota, była to wyjątkowo wartościowa skończona kreacja odwłocza. Zastrzeżenie pewne wzbudzać może tylko zbyt patos, który tak bardzo nienaturalnie brzmi w formie chłopskiej nieustraszonych kolonistów. Ale i pod tym względem nie można czynić p. Orleskiej zarzutów. Musiała przecież zastosować się do wyjątkowo rozpatoszonych kół, odtwarzających typy męskie. Mam wrażenie, że wina ponosi tutaj błędna koncepcja reżyserska, oparta na wzorach teatryków amerykańskich. Natomiaś słowa najwyższego uznania należą się reżyserowi za świetne rozwiązanie trudności inscenizacyjnych. Przekrój domu, połączony z podwórkiem na pierwszym planie sceny, był pomysłem wyjątkowo szczęśliwym. Widz ani na chwilę nie ratrał wrażenia, że przejście bezpośrednie z przekrojonego domu na podwórze nie istnieje.

Pomimo poczynionych powyżej zastrzeżeń co do wykonania „Żadzy”, należy stwierdzić, że zespół wileński należy do wyjątkowo wartościowych. Znacząco przede wszystkim wielkie umiłowanie sztuki i sumienną pracę, zarówno solową, jak zespołową, pod kierownictwem utalentowanego reżysera, który jest omylny, jak każdy człowiek, ale wie czego chce i umie to, co chce, realizować w stu procentach. Szkoda naprawdę, że taki zespół nie posiada swego stałego warsztatu pracy, a przebijając się musi przez życie na tułaczce od miasta do miasta, korzystając z przytułku w teatrach, w których akurat nikt nie gra.

Nie ulega wątpliwości, że oryginalne sztuki żydowskie są przez trupę wileńską grane i montowane o wiele lepiej, przyczem i dobór ich jest bardziej celowy i staranny. Nie omieszkamy niebawem skorzystać z okazji, aby się wrażeńiami z takiej oryginalnej sztuki podzielić z czytelnikami.

Zastępca.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.



Piękny wyczyn samochodowy

Polska ma możność produkowania pięć razy więcej spirytusu niż dotychczas. Wzmocniona produkcja spirytusu to zwiększenie dobrobytu rolnictwa. Dla takich ilości spirytusu należy jednak znaleźć konsumenta. Konsumentem mogą być wszyscy, którzy korzystają z motorów spalinowych, a więc w pierwszym rzędzie automobilisci, używając do samochodów zamiast czystej benzyny, mieszanek spirytusu i benzyny.

Celem spopularyzowania mieszanki spirytusowej i dowiedzenia, że używanie jej nie tylko nie wpływa ujemnie na sprawność silnika, a przeciwnie zwiększa ją, państwowy monopol spirytusowy zorganizował długotrwałą jazdę samochodem „Chrysler” na trasie: Poznań — Pniewy — Lwówek — Nowy Tomyśl — Rakoniewice — Czacz — Kościan — Poznań, pod kontrolą Automobilklubu Polski w Warszawie i Automobilklubu Wielkopolski w Poznaniu. Jazda rozpoczęła się dnia 16 b. m. o godz. 12 w południe i odbywa się dzień i noc bez przerwy z kilkuminutowymi postojami przed lokalem Automobilklubu Wielkopolskiego w Poznaniu przy ul. Kantaka 1, gdzie odbywa się zaopatrywanie samochodu w mieszankę bez zatrzymania biegu silnika.

O wyborze samochodu „Chrysler” zdecydowała dowiedziona wielokrotnie sprawność silników tej marki, wytrzymałość podwozi i wielka popularność.

Samochód przebył dotychczas 9.000 kilometrów bez zatrzymania motoru.

Nie zapominajcie o pojeniu zwierząt

Turniej szachowy w Hamburgu

Dalsze wyniki reprezentacji państw

HAMBURG, 23 lipca. (PAT) — W dalszym ciągu międzynarodowe go turnieju szachowego rozegrano następujące mecze:

W 10 rundzie: Węgry — Hiszpanja 4:0, Francja — Czechosłowacja pół — 3 i pół, Islandja — Anglja



Pocz. seansów o godz. 4.30.

Jedynie w śródmieściu Kinow ogrodzie

Codziennie dwa seanse: od godz. 8—10 w. i od 10—12 wiecz.

W razie niepogody kino zostaje w ciągu kilku minut przeniesione do sali zimowej.

Ceny miejsc niższe.

Na wszystkie seanse miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Dziś i dni następnych!

Najnowsza i najpotężniejsza realizacja Fryderyka LANGA

SZPIEDZY

Film tysiaca sensacji na tle zbrodniczej działalności międzynarodowej bandy szpiegowskiej.

Szczyt nowoczesnej techniki filmowej! Oszałamiające zdjęcia straszliwej katastrofy kolejowej. Żaźarte oblężenie i zdobycie centrali szpiegowskiej

WILLI FRITSCH i Rudolf Klein-Rogge

oraz dwie rewelacje filmowe:

demoniczna Gerda Maurs i wioślarnia Lien Deyers

1 i pół — 2 i pół, Polska — Austria 2:2, Litwa — Holandia 3:1, Łotwa — Norwegia 3 i pół — pół, Stany Zjednoczone — Niemcy 3 i pół — pół.

W 11-ej rundzie: Niemcy — Rumunja 2 i pół — 1 i pół, Norwegia — Stany Zjednoczone 0:4, Holandia — Litwa 1 i pół — 2 i pół, Austria — Litwa 3:1, Anglja — Finlandja 3:1, Hiszpanja — Francja 1:3.

W 12-ej rundzie: Polska — Anglja 3:1.

Mecze niedokończone w 9-ej rundzie: Rumunja — Węgry i Danja — Islandja. W 10-ej rundzie: Finlandja — Danja i Rumunja — Szwecja. W 11-ej rundzie: Szwecja — Węgry, Danja — Polska i Czechosłowacja — Islandja. W 12-ej rundzie z wyjątkiem Polska — Anglja, mecze niedokończone.

Mecz szachowy

W dniu 20 b. m. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 109, odbył się mecz szachowy na 6 szachownicach pomiędzy Z. H. P. z Rudy Pabjanickiej a sekcją szachową Niem. Stow. Kult.-Ośw. „Postęp” (II grupa) z wynikiem 5:1 dla „Postępu”.

Po zakończeniu meczu mistrz Regedziński, przewodniczący „Postępu” dał simultan na 13 szachownicach z wynikiem 13:0.

35 milionów samochodów na świecie

Według ostatnich statystyk wydziału samochodowego departamentu handlowego Stanów Zjednoczonych było na początku stycznia r. b. na całym świecie ogółem 35.127 tysięcy samochodów. W porównaniu z rokiem 1929 liczba samochodów wzrosła o 3.062 tysięcy

Anglja w polskim radju Najlepsza i najskuteczniejsza propaganda przez fale eteru

Największy tygodnik londyński poświęcony radjofonji — „World Radio” — pisze w korespondencji z Warszawy, co następuje:

„Radjofonja polska” obchodzi trzecią rocznicę radjostacji poznańskiej.

Jak przyjęto w praktyce urządzania tego rodzaju transmisji w radjofonji polskiej, na „Dzień Poznania” złożyły się utwory, słuchowiska i odczyty, ilustrujące trzyletnie wyniki pracy radjofonji poznańskiej, a także poświęcone ogólnej historii Poznania i zachodniej dzielnicy Polski.

Historja nazwy, nadanej miastu jest nieco zaciemniona. Uzasadnienie jej czerpane jest raczej ze źródeł legendarnych.

W XVIII stuleciu, biskup Władysław Lubieński, pisarz i geograf przytacza właśnie taką legendę, wedle której trzech bracia: Lech, Czech i Rus, założyciele trzech królestw słowiańskich — Polski, Czech i Rosji, spotkali się po długiej rozłące w miejscu, w którym ~~po dziś~~ pierwszy z braci — Lech — założył miasto i dał mu nazwę Poznań, co po angielsku odpowiada znaczeniu „recognition”, lub „acquaintance”.

Podobnie jak inne miasta z dawnych zaborów — Poznań znalazł się w granicach Polski odrodzonej, zgodnie z postanowieniami traktatu Wersalskiego. Poznań liczy obecnie około 250,000 mieszkańców a „Radjo poznańskie” prawie 25 tysięcy abonentów.

Z pośród audycji specjalnej transmisji wśród słuchaczy angielskich specjalne zainteresowanie wzbudzi niewątpliwie transmisja z opery poznańskiej o godz. 8 wiecz. oraz recital chopinowski o godz. 5,38 po poł.

O godz. 6,45 po poł. nadany będzie odczyt w języku angielskim, na fali 30,5 m. poznańskiej radjostacji krótkofalowej. Operę transmitować będą z Poznania wszystkie pozostałe radjostacje polskie.

Tyle „World Radio”. Od siebie musimy dodać, że zarówno prasa specjalna w Anglii, jak codzienna, poświęca coraz więcej miejsca radjofonji polskiej, a w korespondencjach z Warszawy poruszane są przytem nieraz i inne zagadnienia polskie, choćby tylko luźno i wypadkowo związane z radjofonją. W ten sposób robiona propaganda rzeczy dobrych łatwo przemawiających do umysłów i serc, jest z pewnością skuteczniejsza od uapuszonych referatów i przemówień osób urzędowych.

Jak widać korespondent warszawski „Worlda” potrafił, po pewnym czasie, przełamać lody obojętności dla tematów polskich, często czerpanych poprzednio ze źródeł tak nam niechętnych, wrogich, a ruchliwych, jak choćby niemieckie. Dzisiaj, zarówno „Worldy” jak i „Timesy” radjowe zamieszczają całe kolumny i artykuły, poświęcone tematowi polskiemu. Coraz częściej przytaczane są całe zdania w poprawnym brzmieniu polskiem, tłumaczone obok na język angielski.

Dzisiaj już nie spotykamy tam ani w programach radjowych, ani w artykułach, takich naleciałości niemieckich lub rosyjskich, jak: Poson, Kattowitz, Lemberg, Thorn Nowogeorgiewsk lub Iwangrod, które zastąpiono, zadziwiająco poprawnie, z podaniem wszystkich znaków — nazwami: Poznań, Kato

wice, Lwów, (albo Lvov), Toruń, Modlin, lub Puławy (albo: Pulawy). Naprzykład artykuł w „Worldzie” jest zatytułowany:

„Poznań Day”, a fotografia opery poznańskiej, ilustrująca ten artykuł, jest podpisana: „The Poznań Opera House”.

W niedalekiej przyszłości zapowiada „World” wydanie specjalnego numeru polskiego, bynajmniej nie „business’owego”, a naprawdę tekstowo polskiego numeru. To są istotnie dobre wyniki umiejętne i ciekawie robionej propagandy radjofonji i wzajemnego zbliżenia obu narodów.

Dziś w RADJO Godz. 22.00 PRAWDZIWA FRANCUSKA

Co usłyszymy dziś i jutro przez radjo?

DZIŚ
(Łódź, 233,8)
11,58 — 12,05 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie.
12,05 — 13,15 Muzyka z płyt gramofonowych.
15,50 — 16,15 „Zwiedzajcie Pomorze” — wygl. dr. Mieczysław Orłowicz.
16,15 — 17,10 Muzyka z płyt gramofonowych.
17,10 — 17,25 Komunikaty L. O. P. P.
17,35 — 18,00 „O rozmiarach wszechświata” — opowie dr. Feliks Burdecki.
18,00 — 19,00 Koncert solistów: Wykonawcy: Adela Comte-Wilgocka (sopr.), Roman Micewski (fort.) i Michał Jaworski (akomp.).
19,00 — 19,20 Rozmaitości.
19,20 — 19,45 Płyty gramofonowe.
19,45 — 20,00 Komunikat izby przem. handl. w Łodzi, odczytania

programu na dzień nast. i sygnał czasu.
20,00 — 20,15 Prasowy dziennik radjowy.
20,15 — 21,30 Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej.
21,30 — 22,15 Feljton p. Zofji Zaniewickiej - Winkowskiej p. t. „Prawdziwa francuzka”.
22,15 — 24,00 Komunikaty: meteorologiczny, policyjny i sportowy, oraz muzyka taneczna z kawiarni „Gastronomja”.

JUTRO.
Łódź (233,8)
11,58 — 12,00 Sygnał czasu z Warszawy, oraz hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie.
13,20 — 15,15 Przerwa.
15,15 — 16,30 „Z życia polskich zespołów śpiewaczych”. — Komunikat rady naczelnej zjednoczenia polskich związków śpiewaczych i muzycznych.
16,30 — 17,15 Muzyka z płyt gramofonowych.

Reportaż radjowy

Język przystępny dla każdego słuchacza

Radjoamatorzy francuscy skarżą się, zresztą wcale nie bez racji, że reportaże radjofoniczne, które miały być starannie przygotowane przez ludzi prawdziwie do tego powołanych — pozostają narazie nie spełnionymi obietnicami, mimo zapowiedzi licznych stacji nadawczych. Być może — nie jest to wyłączna wina kierowników stacji radjowych. Państwem bez prawa i króla, państwem fal elektromagnetycznych wszechwładnie rządzi nieład! A prócz tego wśród wielu radjostuchaczy wciąż jeszcze utrzymuje się opinja, że sprawozdanie radjowe jest poślednim gatunkiem słuchowiska.

Mniemanie piszącego te słowa kategorycznie przeciwstawia się owym pojęciom.

Po raz pierwszy bliżej i z dużym zainteresowaniem zetknąłem się z radjem właśnie w dziedzinie sprawozdania — nadto muszę dodać, że nadawane ono było w języku angielskim, z którego zrozumiałem bardzo niewiele.

Było to pewnego wieczoru w Nowym Yorku. Siedziałem przy radju u przyjaciela mego profesora i kilku jego znajomych. Przysłuchiwaliśmy się słynnemu meczowi Sharkey contra Dempsey. Wiedzieliśmy o tem, że obok w przyległym aparacie pani Sharkey z najwyższą niecierpliwością oczekiwała wyniku. Nieznany mówca opisywał przygotowania do walki. Słyszeliśmy hałas zbierających się tłumów. Następnie przeciwnicy przemówili po kilka chwil do publiczności i rozpoczęła się walka. Tłumaczenia speakera, opisującego uderzenia i pozycje przeciwników pozostałyby dla mnie głuchym dźwiękiem, gdyby nie towarzyszyły im jednocześnie echa prawdziwej walki. Koniec był zupełnie niespodziewany — po razka Sharkey’a — nagła, głęboka cisza i niezmacony spokój, a następnie huragan oklasków i krzyków..

Po tem słuchowisku doszedłem do przekonania, że reportaż radjowy można do pewnego stopnia uważać za nowy rodzaj życia literackiego — wymaga on rzeczywiste głębokiego jeszcze zastanowienia i sumiennych studjów.

Dotychczas, jak wieny, żywe słowo mogło opisywać tylko te fakty, które już się dokonały. Zawsze musiała istnieć dłuższa lub krótsza przerwa między momentem, kiedy słowo docierało do świadomości słuchacza lub czytelnika a chwilą gdy dokonywała się treść opisywania czy opowiadania. Dzisiaj, dzięki sprawozdaniu radjowemu stało się ono dla ucha bezpośrednim „obrazem” i „naocznym” świadkiem.

Należałoby się jednak jeszcze za stanowić nad sprawą języka, który równie jak brzmienie muzyki, stałby się przystępnym dla każdego słuchacza...

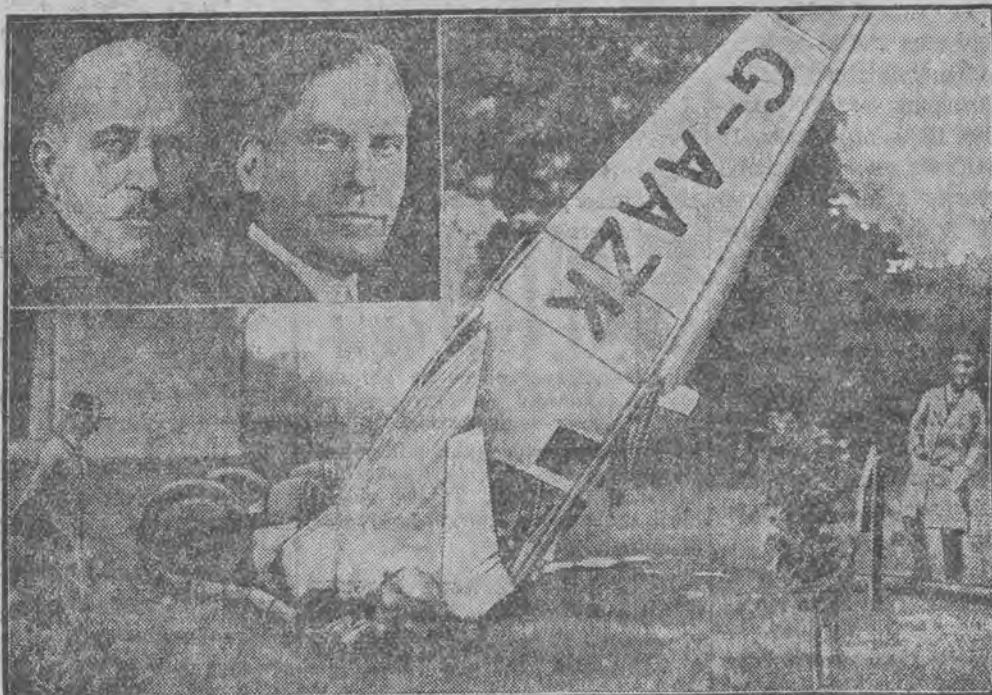
F. St

FESTIVALE MUZYCZNE W SALZBURGU. Podobnie jak w roku zeszłym, tak samo i w roku bieżącym odbędą się w Salzburgu festiwale muzyczne, które będą transmitowane przez radjostację wiedeńską i nadawane także na inne kraje. W tym roku także i Anglja zamierza się przyłączyć do bloku państw, które będą transmitowały muzykę z Salzburga. Festiwale rozpoczną się w sobotę, 2 sierpnia koncertem orkiestry filharmoników wiedeńskich pod dykcją Klemensa Krausa. Wykonane będą utwory Brahmsa i Ryszarda Straussa. We czwartek, dnia 14 sierpnia nadawany będzie koncert kameralny kwartetu smyczkowego Rose’go. W piątek, 29 sierpnia opera Mozarta „Don Juan” pod dykcją Franciszka Schalka.

Prócz tego w niedzielę 3 sierpnia „Ravag” zamierza nadawać z Salzburga szereg słuchowisk reportażowych, odtwarzających niezmiernie miłą i piękną miastą w Tyrolu.

Salzburg jeszcze w roku bieżącym ma otrzymać stację radjo nadawczą na stałe. Budynek są prawie na ukończeniu, maszyny antenowe są już zmontowane. Ustawienie aparatury radjowej rozpocznie się we wrześniu.

Katastrofa lotnicza w Anolii



Donosiliśmy już o katastrofie w hrabstwie Kent, w której 6 osób na czele ze znanym pilotem Hendersonem postradało życie. Na naszej ilustracji widzimy samolot po upadku i fotografie dwóch z pośród ofiar: wielkiego przemysłowca Edwarda Warda (na lewo w wycinaku) i lorda Dufferina, b. prezydenta senatu północnej Irlandii.

WYSTAWA DLA RADJA SZKOLNEGO. Ze radjo szkolne może się cieszyć żywym zainteresowaniem, wynika z faktu, że w „Palais du Cinquantenaire” w Brukseli w chwili obecnej odbywa się wystawa poświęcona specjalnie radju szkolnemu. Z wystawą połączony jest konkurs dla nauczycieli, którzy mają zgłosić plany, w jaki sposób można zorganizować radjo szkolne jaknajdogodniej.

Przygotowania do meczu lekkoatletycznego Polska-Włochy

Onegdaj odbyło się w Warszawie z udziałem przedstawicieli prasy posiedzenie zarządu polskiego związku lekkoatletycznego, poświęcone omówieniu spraw, związanych z przygotowaniem spotkania lekkoatletycznego Polska — Włochy, które będzie atrakcją obecnego sezonu. Zarząd P. Z. L. A. z prezesem Znajdowskim na czele już teraz przystępuje do intensywnej pracy, chcąc, aby ten sensacyjny mecz tak pod względem sprawności organizacyjnej, jak i pod względem poziomu wyników, był zjawiskiem epokowym w dziejach naszego sportu.

Szosowe wyścigi kolarskie organizuje T. C. Rekord

W niedzielę, dnia 27 lipca r. b. o godz. 7 rano w Krzywiu, koło Zgierza odbędą się międzyklubowe wyścigi szosowe, organizowane przez Tow. Cykl. Rekord z następującymi biegami:

1) Bieg główny dla zrzeszonych ZPTK na 50 km., 2) bieg dla zrzeszonych i niezrzeszonych na 30 km., 3) bieg dla juniorów klubu na 15 km., 4) bieg dla juniorów wszystkich na 20 km., 5) bieg turystyczny na 15 km.

Maks Stolarow mistrzem Zoppot Świetny tryumf tenisistów polskich

Turniej tenisowy o mistrzostwo Zoppot został zakończony. Przedewszystkiem musimy sprostować informację wczorajszą, do której zakradły się nieścisłości wskutek omyłki ze cerskiej. Otóż mistrz Polski Maks Stolarow zwyciężył mistrza Węgier Kehrlinga w sto-

Dźwiękowe Grand-Kino

Dzisiaj i dni następnych!

Najnowszy sukces dźwiękowy doby obecnej p. t.

Trubadurzy New-Jorku

Przepiękny dramat salonowy, osnuty na tle dwojga kochających się ludzi.

W rolach głównych: najwięksi artyści Ameryki

Anita Page, Bessie Lowe i Charles King

UWAGA!

Pomimo niesprzyjającej pogody, postanowiliśmy zaryzykować tak wielkiej miary obraz, nie podwyższając ceny miejsc.

Dyrekcja Grand-Kina

Początek seansów w dni powszednie o godz. 6.30. W sob. niedz. i święta o godz. 4.30.

Przed zawodami Austrija-Łódź

Ł. T. S. G. — Reprezentacja klubów robotniczych 3:0 (1:0)

Jak wiadomo, w dniu 26 b. m. zjeżdża do naszego miasta robotnicza drużyna reprezentacji Austrii w celu rozegrania meczu międzynarodowego z robotniczą reprezentacją Łodzi. W celu ustalenia składu naszych wybrańców odbył się w dniu wczorajszym na boisku Władzowa mecz-trening między zespołem ŁTSG a reprezentacją klubów robotniczych.

Do zawodów powyższych ŁTSG wystawiło następujący skład: Falkowski, Wildner I., Mikołajczyk, Krause, Pogodziński, Wolfangel, Wildner II., Binecki, Królik, Berkman i Triebe. Po przerwie miejsce Bineckiego zajął Herbstreich.

Reprezentacja w pierwszej części zawodów grała w zestawieniu: Omenceter (Widzew), Sudra (Widzew), Reich (TUR.) Krakowiak (Widzew), Pudlarz (Widzew), Kwiatkowski (TUR), Rothe (Widzew), Jach (Huragan), Uptas (Widzew), Póciennik (Huragan), Niedzielski (TUR).

Po zmianie stron miejsce Reicha zajął Malinowski, Kwiatkowskiego — Nowiszewski i Niedzielskiego — Wróbel (wszyscy trzej Widzew).

Do przerwy reprezentacja naciera silnie, mając za sprzymierzeńca wiatr. Wskutek jednak dobrej gry

tyłów ŁTSG, zwłaszcza Falkowskiego w bramce, nie zdolna jest uzyskać prowadzenia. Atak nie zgrany niewykończona kombinacji. Poza to Rothe gubi ciągle piłki, grając słabo i bez ambicji. Pomoc z Pudlarzem na czele gra dobrze. W obronie Sudra lepszy od Reicha. Zawodnik III drużyny Władzowa — Omenceter w bramce — błędów nie popełnił.

Po przeciwnej stronie w ataku zawodzi Binecki i częściowo Wildner II. Najlepiej spisuje się Triebe na skrzydle, b. często i dobrze dośrodkowując.

Jedyną bramkę w tej fazie gry zdobywa z bliskiej odległości Berkman.

Po przerwie okazuje się, że gracze, świeżo wstawieni do gry, nie spisują się lepiej, niż ich poprzednicy, a przeciwnie — nierzadko gorzej. ŁTSG opanowuje całkowicie boisko i strzela jeszcze dwie bramki przez Berkmana i Herbstreicha.

Białoczarńi przewyższali drużynę reprezentacji o całą klasę. Gra zwłaszcza do przerwy — żywa — należała do interesujących.

Zawodami kierował dobrze p. Andrzejak. Publiczności 500 osób.

Międzypaństwowy mecz piłkarski Austrija-Polska w Warszawie

Po sobotniej gościnie austriaków w Łodzi, udają się oni do stolicy, gdzie w niedzielę zmierzą się z reprezentacją robotniczą Polski. Reprezentacja Austrii ze względu na należenie wszystkich klubów do związków robotniczych — jest jednoznaczna z amatorską repr. tego państwa.

Gra austriackich sportowców postawiona jest na wysokim poziomie. O doskonałym poziomie sportu zagranicznego świadczy przykład Virtanena, który jest najlepszym biegaczem świata, a był dotychczas nieznanym tylko dlatego, że startował wyłącznie w zawodach robotniczych.

Skład gości przedstawiać się będzie następująco: Willomitzer, Leherer, Perez, Pojar (Ostrbahn X), Slawy (Woerden), Fritz I i Fritz II (Meidling), Stanek, Kirchner, Najesleba i Abele (Donau). Zapasowi: Hofman (Donau), Kuichel i Schuh (Langenlebern).

Reprezentacja ta pokonała w r. b. Austrię na międzynarodowym turnieju piłkarskim, urządzonym

w Antwerpii z okazji 100-lecia niepodległości Belgii, pokonała Belgię i Czechosłowację, zajmując I-e miejsce w rozgrywkach.

Reprezentacja robotnicza Polski wystąpi na mecz ten nieco osłabiona, gdyż tego samego dnia odbędzie się we Wrocławiu mecz robotniczy Warszawa — Śląsk Opolski.

Petkiewicz i Kusociński

startują w sobotę i niedzielę w Sztokholmie

W niedzielę, 20 lipca, rozpoczął się w Sztokholmie wielki tydzień sportowy. Na zakończenie tygodnia odbędą się 26 i 27 lipca międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, w których prócz najlepszych lekkoatletów szwedzkich weźmie udział 35 zagranicznych zawodników, a wśród nich Petkiewicz i Kusociński.

Najsilniej reprezentowana będzie Ameryka i Finlandja,

Pływalnię Ł.K.S.-u oddano do użytku publicznego

Pierwsza w Łodzi pływalnia, w parku sportowym ŁKS-u została w dniu wczorajszym oficjalnie oddana do użytku publicznego, zarówno dla stowarzyszonych jak i niestowarzyszonych.

Wybudowano specjalne kabiny dla mężczyzn i kobiet oraz prysznic, jak również urządzono małą plażę.

Pływalnia jest otwarta przez cały dzień od godziny 8-jej rano do 8-jej wieczorem.

Ustalono następujący cennik dla dorosłych — 1,25, dla uczniów — 75 gr. i dla członków ŁKS-u — 50 groszy.

Mistrzostwa lekkoatletyczne Polski dla pań

W nadchodzącą sobotę i niedzielę rozegrane zostaną na stadionie miejskim w Bydgoszczy zawody główne pań o mistrzostwo lekkoatletyczne Polski. Startują najwybitniejsze zawodniczki z Konopacką-Matuszewską, Schabiską, Mulańską, Manteufflową, Gędzierowską, Jasną, Lonką, Lanzańką i Janowską (Łódź) na czele.

poza to przyjadą zawodnicy Norwegii, Danii, Holandji, Węgier, Austrii i Włoch. Finlandja przysłała Sjöstedtsa, długodystansowców Loukolę i Koskę i wielobojowca i miotacza Wahlstedta, znanego w Polsce miotacza Järvinena i innych. Austrię reprezentować będzie znakomity dziesięciobojowiec Weszely oraz zwycięzca ogólnoniemieckich igrzysk czterystometrowiec Rimmer.

Spokojny dzień na wczorajszych wyścigach konnych

Wczorajszy dzień na torze w Rudzie Pabjanickiej przeszedł zupełnie spokojnie.

Dwa dni bez deszczu pozwoliły na zupełne wyschnięcie toru, to też poza Haza, która była typową na zwycięzcę w siódmej gonitwie, a która zawiadła wskutek dezorientacji żokeja, żadnych niespodzianek na torze nie było.

Zwycięzali naogół nasi faworyci. Widownia mniej niż zwykle ożywiona, grano w „totka“ niewiele i wogóle cały dzień upłynął zupełnie spokojnie.

Wyniki poszczególnych gonitw były następujące:

GONITWA I.
Nagroda 2,100 zł. Dystans 2100 mtr.

Wygrywa łatwo Paroman. Czas 2 min. 20 sek. Tot. 30 zł.

GONITWA II.
Nagroda 1,500 zł. Dwulatki, Dystans 900 mtr.

Wygrywa Nawoj w czasie 58 sek. Wycofał się z biegu Jonatan. Totalizator 24 zł.

GONITWA III.
Nagroda 1,300 zł. Gonitwa z płotami, Dystans 2800 mtr.

Wygrywa pewnie o 3 dl. Labora w czasie 3 min. 25 sek. Drugi Radlok. Wycofane: Gika (przed biegiem) i Floramur, Markita (w czasie biegu). Totalizator zwycięz. 31 zł., franc. 15 i 16 zł.

GONITWA IV.
Nagroda 1,500 zł. Dystans 1600 mtr.

Zwyciężył pewnie o 2 długości Maur w czasie 1 min. 45,5 sek. 2) Grzybek Pierwszy. Wycofany Filut. Tot. zwyc. 26 zł., franc. 16 i 17 zł.

GONITWA V.
Nagroda 1,800 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans 3600 mtr.

Wygrywa pewnie Mucker w czasie 4 min. 55 sek., wyprzedzając Wołyniaka o 12 długości. Tot. 20 zł. Eskapada wysadziła na pierwszej przeszkodzie i wycofała się z biegu.

GONITWA VI.
Nagroda 1,800 zł. Dystans 2100 mtr.

Wygrywa pewnie o 2 długości w czasie 2 min. 19 sek. Hermosa przed Figaro. Wycofane Allier, Esper, Harriman i Monte Carlo. Tot. zwyc. 22 zł., franc. 14 i 16 złotych.

GONITWA VII.
Nagroda 1,200 zł. Dystans 1600 mtr.

Na starcie Haza, wskutek dezorientacji żokeja, zostaje w tyle i mimo kolosalnego wysiłku przychodzi bez miejsca. Na widowni kolosalne rozczarowanie, objawiające się krzykami.

Zwycięża Vendetta pewnie o 3 długości w czasie 1 min. 46 sek. 2) Izyda. Wycofane: Infant, Rekord, Mała Rybka, Dalia, Irade, Fanfara III i Sangeskönig. Totalizator zwyc. 70 zł., franc. 25 i 26 zł.

GONITWA VIII.
Nagroda 1200 zł. Dystans 2,100 mtr.

Wygrywa o długość Estramadura w czasie 2 min. 23 sek. 2) Hora, 3) Ekstaza. Wycofane: Irade, Izyda, Harda i Infant. Tot. 21 zł.

Skrócić tydzień pracy!

Nawet we Francji kryzys nadprodukcji daje się mocno we znaki (Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Porannego”)

PARYŻ, w lipcu.

O Paryżu paryżan można by właściwie nie pisać. Życie tu zasadniczo płynie tak samo, jak wszędzie indziej. Tylko, że jest ono tu cięższe, niż u nas, przyłoczone murami wielkiej stolicy świata z brakiem świeżego powietrza.

O jakim takim spokoju i odosobnieniu marzyć nie można. Nawet w niedzielę gdzieś w okolicach miasta. O lasku Bulońskim w dzień niedzielny już wspominać nie chcę. Choć tak skromnie w naszym języku zwany laskiem, zajmuje przestrzeń 6 kilom. kwadr. czyli tyle, ile stanowi mniej więcej czworobok, ciągnący się od Starego Miasta do placu Reymonta, mający z jednej strony ul. Kilińską, a z drugiej Żeromskiego. Poza spacerowiczami sunie tu po pięknie wyasfaltowanych jezdniach tyle aut, że konieczną okazała się regulacja ruchu przez policjantów.

Jedynie między 12 a 2 jest przestronnie i spokojnie, ale któż wtedy odważy się nie siedzieć przy obiedzie! Zwyczaj i basta.

Starym zwyczajem ruchem automobilowym kierują policjanci, pomimo, iż w wielu miastach zostali już zastąpieni przez bardzo proste aparaty sygnalizacyjne, automatycznie przy pomocy światła otwierające lub zamykające ruch w danym kierunku. Przy normalnych skrzyżowaniach 2 — 3 ulic system ten okazał się praktycznym, ale francuzi długo go jeszcze nie zaprowadzą. Nie widziałem też ani jednego auta, któreby miało drogowskaz.

* * *

Widocznie francuzi mają więcej zaufania do pracy żyjącego człowieka, niż do działania maszyny. Zresztą pewne braki w racjonalnym zorganizowaniu pracy ludzkiej dają się zaobserwować prawie wszędzie. I to pomimo, że Francja niema nadmiaru rąk roboczych, a z drugiej strony może sobie pozwolić na najdalej idące inwestycje w tym kierunku.

To dotyczy jednak życia codziennego, gdyż wielki przemysł pod wpływem zagranicy już taką racjonalizację przeprowadził. A że wytwarza to dużą niekiedy oszczędność rąk roboczych, sfery robotnicze w niektórych wypadkach — narazie teoretycznie — podnoszą kwestję skrócenia tygodnia pracy do 44 godzin.

Można na tę kwestję zapatrywać się tak czy inaczej, jedno jest jednak pewne, że w danej chwili zaprowadzenie tego systemu tytułem nietylko próby, ile przejściowej konieczności, byłoby bardzo korzystne, gdyż zmniejszyłoby do minimum wszechświatowe bezrobocie. Płace robotnicze musiałyby być, jeżeli nie w pełnym stosunku, to przynajmniej w pewnym umiowanym stopniu obniżone.

Taki tydzień pracy teoretycznie musiałby trwać dopóty, aż konsumpcja wszechświatowa znajdzie się w harmonii ze zwiększającą się stale produkcją przemysłową i rolniczą. I to niezależnie od tego, czy wzrost konsumpcji nastąpi przez zwiększe-

nie standardu życia, czy też przez przyrost ludności.

Aż do tego czasu sprawa nawrotu do 48-godzinnego tygodnia pracy byłaby w zawieszaniu.

Rozumie się, że załatwienie takiej ważnej kwestji może być przeprowadzone jedynie na podstawie umowy międzynarodowej. Bądźmy zatem spokojni, że do tego nie dojdzie, a raczej niespokojni, gdyż kryzys spowodowany nadmiarem produkcji, wywołuje nietylko trudności w zbyciu, ale w dalszym swym rozwoju chaotyczne wstrzymanie produkcji łącznie ze zwalnianiem rąk roboczych.

To zwiększenie i tak już dużej ilości bezrobotnych i pozbawienie ich normalnych zarobków zmniejsza wydatnie zapotrzebowanie tych mas na wszelkiego rodzaju produkty i w dalszym stopniu zaognia kwestję zbytu.

Natomiast zmniejszenie czasowej ilości godzin pracy musiałoby spowodować przyciągnięcie milionów bezrobotnych nietylko do pracy, choćby z mniejszym niż normalny zarobek, — co jest nakazem każdego zdrowo myślącego męża stanu — ale również do mniej więcej normalnej konsumpcji. Rezultat byłby ten, że suma dotychczasowego spo-

życia mogłaby być większa, niż w okresie dokryzysowym.

Miejmy nadzieję, — pomimo szalonych trudności i przeróżnych względów — że gospodarstwo społeczne w tym kierunku się potoczy, a przede wszystkim spodziewajmy się, że sfery robotnicze zechcą w interesie swych braci bezrobotnych rozpatrzyć bezstronnie sprawę kryzysu nie z punktu widzenia opozycji w stosunku do obecnego ustroju produkcji, lecz z punktu widzenia problemu pracy i rozkładu jej na całą ludność.

Aleksander Felten.

Pożyczka dla kolei polskich

Obecny kryzys letni spowodował przerwę w pertraktacjach, prowadzonych od pewnego czasu przez ministerstwo komunikacji w porozumieniu z ministerstwem skarbu o zaciągnięcie pożyczki za graniczną na cele inwestycyjne kolejnictwa.

Podjęcia dalszych pertraktacji, z których część została już dość daleko posunięta, spodziewać się należy nie wcześniej, niż we wrześniu b. r.

Również zostały zwiększone pertraktacje, prowadzone z jedną ze znanych instytucji finansowych francuskich, która wyraziła gotowość udzielenia kolejnictwu naszej większej pożyczki na warunkach nawet dogodnych, żądając jednak w zamian oddania jej w eksploatację nowowyprowadzonej linii kolejowej Górny Śląsk — Gdynia.

Okazje do handlu z zagranicą

Firma hamburska pragnie objąć zastępstwo fabryki kłodzkiej, produkującej chustki na głowę, celem eksportu do Łotwy, Litwy, Estonji i Finlandji.

Firma rumuńska obejmie zastępstwo krajowej fabryki przędzy bawelnianej.

Firma jugosłowiańska pragnie objąć zastępstwo krajowych fabryk włókienniczych.

Firma w Paryżu obejmie zastępstwo firm polskich w branży włókienniczej, pragnących eksportować do Francji i Anglii wraz z kolonjami.

Firma fińska pragnie objąć zastępstwo krajowych fabryk sukna oraz innych towarów włókienniczych.

Bliższych informacji udziela biuro izby przemysłowo-handlowej (Targowa 63).

Trzy odroczenia wypłat

S. Spitz. — Kopel, Gutman i Perlberg. — Władysław Zylbersztajn

Na ostatniej swej sesji sąd okręgowy w Łodzi, wydział handlowy, rozpatrywał sprawy następujące:

Sprawę firmy „S. Spitz” — fabryka wyrobów włókienniczych w Łodzi przy ul. Poludniowej nr. 18.

Firma ta w maju r. b. wniosła podanie o odroczenie wypłat; bilans wyrażał się sumą około 530 tysięcy złotych.

Wyznaczony przez sąd biegły w osobie Arnolda — Jana Lewina w swym sprawozdaniu ustalił, że ksiąg żadnych firma nie prowadziła, ograniczając się jedynie do kasowej. Bilans w międzyczasie uległ ogromnej zmianie, ponieważ ze względu na zbyt odległy termin od złożenia, stracił on całkowicie na aktualności. W końcu zaznaczył biegły, że Spitz cieszy się dobrą opinią.

Sąd udzielił firmie „S. Spitz” oraz jej właścicielowi Samuelowi i Szmulowi Spitzowi odroczenia wypłat na przeciąg jednego miesiąca. Sędzią komisarzem mianował sędziego handlowego Stanisława Kopeczyńskiego, zaś nadzorcą sądowym Romana Maliniaka (ul. Piotrkowska 118).

Prócz tego sąd rozpatrywał sprawę firmy „Kopel, Gutman i Perlberg” w Łodzi (ul. Magistracka 21)

która również w maju wystąpiła o udzielenie jej odroczenia wypłat. Jak wynika ze sprawozdania biegłego majątek firmy po odliczeniu długu wynosi netto 267,375 zł. 66 gr. Kapitału płynnego firma prawie nie posiada.

Sąd udzielił firmie „Kopel, Gutman i Perlberg” odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy. Sędzią komisarzem zamianował sędziego handlowego Emila Hadriana, zaś nadzorcami sądowymi Ryszarda Milke (Kopernika 25) i Emanuela Szlamowicza (Południowa 34).

Spekulacja starami pożyczkami carskimi

Wobec mających się zacząć sowiecko-angielskich rokowań o uregulowanie długów przedwojennych rozpoczęła się na rynku światowym spekulacja rosyjskimi pożyczkami zwłaszcza emitowanymi przed rokiem 1913. Podobno dotychczasowe zakupy obejmują papiery nominalnej wartości kilku milionów rubli złotych.

Spekulacja ta wydaje się dość dziwną, wobec zapowiedzi bolszewików, że są gotowe spłacić około 13 proc. należności, ale tylko takim posiadaczom, którzy te papiery nabyli przed rokiem 1917.

Zwyżka cen przędzy

pomimo spadku surowej bawełny

Rozpoczęcie się sezonu zimowego na rynku gotowych tkanin bawełnianych, spowodowało, iż przędza bawełniana jest coraz bardziej poszukiwana, tembardziej, że i produkcja przędzy, stosownie do uchwały kartelu przedsiębiorców ostatecznie jest znacznie zmniejszona. W związku z powyższym w ciągu ostatnich kilku dni, nie bacząc na

kolosalną poprostu niżkę cen surowej bawełny, ceny przędzy bawełnianej uległy zwyżce przy tendencji bardzo mocnej. Szczególnie odczuło się to przy numerach 24 i 26 pojedynczych, które to numery były najenergetyczniej przez producentów poszukiwane. Ceny numerów tych zostały podwyższone o 1 do 2 centów na klg. (ag)

Helenów

Dzisiaj o godz. 8 w.

Koncert symfoniczny

zwiększonej orkiestry T. Rydera.
pod dyktando
W programie: Mendelsohn (symfonia Szkocka) oraz utwory Wagnera, Masseneta, Moniuszki.
Solista p. M. Reinberg wykona „Kol Nidrei” Bruchsa

Dzisiaj i codziennie o godz. 7 w. Koncert popularny

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,8825
5 proc. dol. premj. sprzedaż 62,5 kupno 62,25
4 proc. poź. inwestyc. sprzedaż 111,— kupno 110,5
Bank Polski sprzedaż 164,5, kupno 164,25
Elektr. Okr. w Dąbrowie sprzedaż 65,— kupno 63,—
Tow. Gór. Przemysł „Saturn” sprzedaż 155,— kupno 145,—
Kolej Elektryczna Łódzka od N. 1 — 18,000 sprzedaż 800,— kupno 775,—
Tendencja niejednolita.

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA
Dolary 8,89,50
CZEKI.
Gdańsk 173,41
Holandia 358,67
Londyn 43,36,75
Nowy Jork — czek 8,90
Nowy Jork — kabel 8,912
Paryż 35,07
Praga 26,42,25
Szwajcaria 173,23
Sztokholm 239,71

Wiedeń 125,93
Włochy 46,69
Berlin 212,88

AKCJE.
Polski 164,—
Ostrowieckie, serja B. 58,—
Haberbusch 110,—
Lilpop 25,—
Starachowice 15,—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Inwestycyjna 111,—
konwersyjna 55,75
stabilizacyjna 103,—
8 proc. B-ku gospodarstwa krajowego 94,—
8 proc. B-ku komunalnego 93,—
8 proc. ziemskie dolarowe 88,—
4 i pół proc. m. Warszawy 54,—
5 proc. m. Warszawy 59,25
8 proc. m. Warszawy 76,—
8 proc. m. Piotrkowa 67,—
10 proc. m. Siedlec 81,—

NOTOWANIA BAWELNY.
LIVERPOOL
Bawełna amerykańska, zamknięcie:
Lipiec 7,27 sierpień 7,09 październik 6,97 listopad 6,97 grudzień 6,98 styczeń 7,— luty 7,02 maj 7,11 maj 7,14 czerwiec 7,16 lipiec 7,68.

Nowy rozkład kolejowy

Dworzec Fabryczny

ODCHODZĄCE.

Do Warszawy — 5,40
„ 7,50 pośp.
„ 19,00
Do Kolużek 1,50
„ 3,35
„ 6,50
„ 10,50
„ 12,10
„ 14,15
„ 15,55
„ 16,45
„ 17,35
„ 18,15
„ 20,35
„ 23,30

Do Kolużek 8,25 — tylko od 15.V — 30.IX w niedziele i święta
Do Kolużek 15,05 tylko od 15.V — 30.IX.
Do Kolużek 19,30 tylko od 15.V — 30.IX.
Do Kolużek 21,35 tylko od 15.V — 30.IX.

Do Andrzejowa 7,30 w poniedziałki i dni poświęczone.
Do Andrzejowa 20,15 w niedziele i święta.
Do Tarnobrzega 10,05
Do Skarżyska 16,20

PRZYCHODZĄCE.

Z Warszawy 23,56 pośp.
„ 16,35
„ 20,06
Z Kolużek 1,30
„ 4,00

Z Kolużek 5,47
„ 6,52
„ 7,21
„ 8,37
„ 9,50
„ 10,55
„ 13,55
„ 14,45
„ 16,05
„ 18,00
„ 22,57

Z Kolużek 7,40 tylko w dni powszednie.

Z Kolużek 21,17 w niedziele i święta

Z Kolużek 22,22 w niedziele i święta.

Z Andrzejowa 8,53 w poniedziałki i dni poświęczone.

Z Andrzejowa 21,48 w niedziele i święta.

Ze Skarżyska 12,50
Z Tarnobrzega 19,40

Dworzec Kaliski

ODCHODZĄCE.

Do Krakowa 22,25
Do Lwowa 20,13
Do Kolużek 3,55
Do Poznania 22,03
„ 13,23
„ 21,28
„ 7,24
Do Leszna 2,09
Do Poznania 10,04
Do Ostrowa 19,25
„ 15,25
Do Warszawy 7,37 pośp.
„ 13,46

Do Warszawy 7,17
„ 13,10
„ 3,05
Do Zielkowiec 15,30
Do Łowicza 19,55
Do Poznania 0,35 przez Kutno.
Do Poznania 9,25 przez Kutno.
Do Płocka 21,20
„ 15,05
Do Torunia 12,05

PRZYCHODZĄCE.

Z Krakowa 7,09
Ze Lwowa 9,15
Z Kolużek 18,56
Z Poznania 7,28
„ 13,52
„ 7,01
„ 18,27
Z Leszna 2,49
Z Ostrowa 8,45
„ 23,15
Z Warszawy 21,55 pośp.
„ 13,08
„ 21,12
„ 9,53
„ 1,05
Z Zielkowiec 19,09
Z Łowicza 7,10
Z Poznania 8,08 przez Kutno.
Z Poznania 13,40 przez Kutno.
Z Płocka 19,53
„ 4,58
Z Torunia 22,13

Powyższy rozkład jazdy wchodzi w życie z dniem 15 maja.

Teatr Rewji w Parku Staszica

Ostatnie kilka dni o godz. 9 wiecz.

Wielka rewja przebojowa w 2 aktach, 18 obrazach p. t.

„LETNI KARNAWAŁ” czyli „Wszystko dla Was”

Najpiękniejsze obrazy:

Maskarada	Na naszym podwórku
Buster Keaton szaleje	
Pieśniarz ulicy	Życie zaczyna się jutro...
Dożynki	
Boston miłości	Fox — foliestique
Yewrellersy się kształcą	

Udział przyjmują pp. Jakubińska, Martini, Niemi-rzanka, Orlińska, Puchniewska, Butkiewicz, Górowski, Michalak, Mroziński, Tatariewicz, Winawer, Woskowski, Woszczerowicz i inni.

Tańca pp. Bargielska, Szmarówna i Szmar.

Ceny znacznie niższe

od 1 do 4 zł.

Odpis. N. Z. 42 | 30

DECYZJA

o otwarciu postępowania układowego
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Obecni: Przewodniczący Wice-Prezes J. Kiszmiszjan, Sędziowie Handlowi Zaks i Rozenbaum, Sekretarz apl. Miechowska. Dnia 7-go czerwca 1930 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w III Wydziale Handlowym na posiedzeniu publicznem rozpoznawał podanie firmy „Bracia Piotrkowscy, D. Fuks i S-ka w przedmiocie otwarcia postępowania układowego, postanowił:

zarządzić otwarcie postępowania układowego firmy „Bracia Piotrkowscy, D. Fuks i S-ka”, decyzję ogłosić w „Monitorze Polskim” i dwóch pismach miejscowych „Hasło Łódzkie” i „Głos Poranny”, pobrać od firmy „Bracia Piotrkowscy i D. Fuks i S-ka” 200 złotych tytułem kosztów ogłoszeń.

Na oryginalne właściwe podpisy.

Za zgodność

6667 St. Sekretarz w/z (—) B. Olbromska

Doakt. Nr. 3572/30

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stefan Górski zamieszkał w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 5 sierpnia 1930 r. od g. 10 r. w Łodzi, przy ul. Pomorskiej 37 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Fryderyka Staraka i składających się z maszyny stolarskiej oszacowanej na sumę zł. 1800.—

Łódź, d. 16.7.30 r.
Komornik: S. Górski

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmuję
2—3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp.
leczenie chorób wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł. 3236

Dr. med. D. Frid

powrócił 6087

choroby wewnętrzne i dzieci
Sienkiewicza 37 tel. 224.78

Przyjmuje od 8 do 10 z rana i od 1 do 2 po południu. W Lecznicy „Sanitas” Cegielniana 29 od 11—1.

Gabinety Kosmetyki lekarskiej

45
D-ramed. Marii LEWINSONOWEJ
Cegielniana 6, telef. 143-83.
Godz. przyj. dla pań i panów 10—2 i 4—8

Czynne są następujące działy:
1. Chor. skóry i włosów.
2. Beauté
3. Kuracji odmładzających.
4. Masażu (ogólny i częściowy).
5. Epilacji (elektrocoagulacja elektroliza).
6. Elektroterapii (diatermia, d'Arsonvalizacja, galvanofaradyzacja).
7. Helioterapii (Roentgen, kwarc, sollux, kąpiele świetlne).
8. Chirurgii estetycznej (błony, żyłki, zniekształcenia, nowotwory i t. p.)
pod kierunkiem chirurga D-ra Z. LEWINSONA
ordynującego oddz. od godz. 1—4

Zakopane

Pensjonat willa „Jurand”
ul. Chałubińskiego
właścicielka: Helena Hanemanówna
poleca się na sezon letni.
Ceny umiarkowane.

KLINIKA „SANATO”

Poloznieszko-chirurgiczna
Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
OPIEKA LEKARSKA nad matką i dzieckiem.
CENY PORODU 200 zł. 4654
na II-ej klasie wraz z zabiegami

Doktor W. Łagunowski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych
przeprowadził się na ul. Piotrkowską 70 (róg Traugutta)
Tel. 81-85.
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1-ej do 2.30 pp., od 6 do 8.30 wiecz. w niedziele i święta od 10 do 1-ej

Dr. med. J. Sadokierski

STOMATOLOG
chirurgja szczęk i jamy ustnej, regulacja zębów
Rentgenodjagnostyka
ul. Piotrkowska 168. — Tel. 114-20.
Ordynuje 3—7 6068

HEMOROIDY

STAN ZAPALNY
KRWAWIENIE
SWEDZENIE
USUWA
HEMORIN
KLAWE

Poszukuje się do kupna używaną dublarke (Dublier-Maschine) poczworną lub podwójną na 20 lub 40 szpindli. Łask. oferty do firmy: Łódzka Czesalnia i Przedzalnia wulny, Sp. Akc. ul. Sienkiewicza 61. 6679-2

LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich, Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.)
Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampy kwarcowe, elektryzacja, Roentgen szczepienia, analizy (mocz, krew, łożyska, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystryczna 1 zł. 50c.
rologozna dla chorób skórnych i wenerycznych
3 ZŁOTE.

Najlepsze lody

poleca
CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO
PRZEJAZD 1, TEL. 133-72 i 204-87
Porcja 1 zł. Pół porcji 50 gr.
Do lodów dodaje się wodę sodową i wafle **darmo**

Doktor P. KLINGER

choroby weneryczne, skórne i włosów
Andrzeja 2, tel. 132-28
Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 9—11 i od 6—8 w. w niedziele i święta od 10—12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

SZCZURY MYSZY

ORWIN

DRUCIANE

Parkany, Plecionki, Tkaniny, Gazy mieds. do filtrów, „Rabitz” do robót betonowych, we wszystkich metalach wyrabia i poleca
Rudolf Jang
Łódź, Wólczańska 151, tel. 128-97.

Rużnowany BUCHALTER

przyjmuje na godziny wieczorowe sporządzanie bilansów ewtl. stałe prowadzenie ksiąg handlowych.
Pierwszorządne referencje.
Łask. ogłoszenia pod „Bilansista”.



Dźwiękowy teatr świetlny

CASINO

Początek seansów o godz. 4.30,
6, 8 i 10 wiecz.Ceny miejsc na I seans
(zł. 1, 1.50, 2.—), dalsze
1, 2.— i 3.—.

Sala nowoczesnie wentylowana.

DZIŚ PREMIERA

FILMU PEŁNEGO NIEFRASO-
BLIWEGO HUMORU P. T.

A GDY NADEJDZIE CHWILA ROZSTANIA

W ROLI GŁÓWNEJ

 królowa sportu i humoru **DINA GRALLA**  **HARRY HALM**

Oryginalne pomysły reżyserskie. Rekord humoru.

**Nad program: Dodatek dźwiękowy
i aktualności krajowe**

Parcelacja

**pięknie położonych lasów w Wiączyńcu już
się rozpoczęła!**
Chcesz nabyć własne, zdrowe i tanie leśnisko, kup działkę Wiączyńskiego lasu!

 Działki położone są przy projekto- **Łódź-Brzeziny** (odległość od granicy Łodzi do Wiączyńca 7 i 1/2 klm. i od
wanej linii elektryczno-dojazdowej Andrzejowa 3 klm. Od Andrzejowa są stale furmanki do dyspozycji)

Roboty wstępne tejże linii już się rozpoczęły i otwarcie nastąpi w przyszłym roku.

Do tego czasu dojazd autobusem co godzina zapewniony.

**Działki w wielkości od 2500 do 8000 metr. kwadratowych
po cenie od groszy 50 za metr kwadratowy są już do nabycia**
Blizszych informacji udziela: 1) Administracja Dóbr Wiączyń-Zieleń, poczta Koluszy, 2) F. Petzold, Łódź, Główna 8,
tel. 190-77, 3) Biuro firmy „Go-Go”, Łódź, Moniuszki Nr. 2, tel. 190-09, 4) Zarząd lasów
Wiączyń Leśniczówka.

 Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy
„Magazyn Uniwersalny H. Szejnfiński” zawi-
adamia wierzycieli tejże, że ostateczny termin
sprawdzenia wierzytelności wyznaczony został
w Sądzie Okręgowym w Łodzi (Plac Dąbrow-
skiego 5) pokój Nr. 15 na dzień 6 sierpnia
1930 roku, o godzinie 12 w południe. Wierzy-
ciele, którzy do tego terminu nie zgłoszą swych
wierzytelności wraz z dowodami, ulegną skut-
kom art. 513 K. H. Zebranie wierzycieli, celem
wysłuchania sprawozdania syndyka tymczaso-
wego oraz zawarcia układu, względnie związku
wierzytelności, odbędzie się w Sądzie Okręgowym
w Łodzi, pokój Nr. 15, dnia 9 sierpnia 1930 r.
o godzinie 12 w południe.

 Syndyk tymczasowy
Maurycy Askanas, adwokat.
3668

Dr. med.
S. Neumark
Moniuszki 5, tel. 170-50
Choroby skórne i weneryczne

 Leczenie djatermją,
djatermokoagulacją
oraz lampą kwarcową
Przyjmuje od 1.30—2.30 i od 5—7

Dr. med.
Antoni Miller
Łódź, ul. Targowa
32, front 1 p. tel.
206-34.

 Choroby wew-
nętrzne i zakaźne.
Godz. przyjęć od
8-ej do 9³⁰ rano i
od 7—8³⁰ wiecz.

RESZTKI

tkanin bawełnianych i t. zw. „Braki”
ubrania zawodowe, robotnicze, sportowe i dla
urzędników biurowych e. t. e.

**po wyjątkowo niskich cenach sprzedaje
KONSUM**

„WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURY”
Rokicińska 54. Dojazd tramwajem Nr. 10 i 16.

N. B. Dla pp. urzędników państwowych i komunalnych
sprzedaż na spłaty miesięczne. 6412

DR.
St. Bibergal
MONIUSZKI 11
TELEFON 163-22
Choroby skórne i weneryczne,
elektroterapia
Przyjmuje od 8—10 i od 5—8 w.
w niedz. od 10 12.

Dr. med.
HELLE R
Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89
Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz
w niedziele od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—5
po poł. dla niezamożnych
CENY LECZNIC.

**Na dogodnych
warunkach!**

 Wielki wybór
wózków dzieci-
nych krajowych i
zagranicznych 4-
żek metalowych
wyżymaczek ame-
rykańskich, mate-
racy wyścielanych
raz materacy
owspężynowych
„Patent” do
meblowych kółek
podług miary.

 Nabyć można w
fabrycznym skła-
dnie 3249

„DOBROPOL”
Łódź,
Piotrkowska 73
w podwórzu,
tel. 158-81.

Ogłoszenia drobne

RADJOPOGOTOWIE

 183-40, Pomorska 20, wszelkie zł
cena radjowe do 9 wieczór.

5005—2

POKOJE

 umeblowane, bez mebli, biuro-
we, z klatki schodowej, poszu-
kuje i poleca biuro „Polruch”,
Al. Kościuszki 27, fr. parter,
telef. 141-01. 1376—1

LOKAL HANDLOWY

 duży, w śródmieściu, front,
parter do wynajęcia. Lokal mo-
że być podzielony. Wiadomość
u gospodarza. Piłsudskiego 76,
róg Narutowicza. 1375-2

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odosłanie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł., w tekście 50 gr.
nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajne
(str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr.
za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obli-
czane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 500⁰⁰